

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS

STAN POGODY

Dziś jasno i ciepło. W nocy wzrost zachmurzenia. Najwyższa temperatura około 55, najniższa około 40 stopni.

We wtorek pochmurno i ciepło.

Wschód słońca o 7-mej, zachód o 6:15.

No. 240

Rok (Vol.) LII

CHICAGO, ILL., PONIEDZIAŁEK, 12-GO PAŹDZIERNIKA (OCT.), 1959

Telephone BRUNSWICK 8-8700 10c

WYDZIAŁ OGRANICZA PRZESŁUCHY STRAJKOWE

Warszawa Poruszona Wieścią o Objawieniu N. M. P.

Od Wczoraj Do Dzisiaj

— CZARNY
— AFRYKAŃCZYK
— O KOMUNIZMIE

Jest jedna, jedyna część świata, w której komunizm nie zdołał się zagnieździć poważnie i niebezpiecznie, mianowicie czarna Afryka.

Tu i ówdzie agenci komunistyczni próbują robić wyłomy, wywoływać zamieszki rewolucyjne, ale jeżeli do nich dochodzi, to mają one podkład lokalnych starć rasowych, a nie społecznych ani politycznych.

Kampanie anty-komunistyczne wśród szych czarnych braci afrykańskich prowadzi teraz murzyn Aja, wygłaszając przemówienia w Afryce i pisząc anty-komunistyczne artykuły w miejscowej czarnej prasie.

Afrykanin Aderoba Ajao poznał dokładnie teorię marksizmu-leninizmu, gdyż przez 7 lat prowadził studia marksizmu we wschodnich Niemczech. Ostatnio powrócił on do Afryki, lecz utrwał wszelką wiarę w dobrodziejstwa komunizmu.

Wychodzący z Nigerii dziennik "Daily Service" przytacza kilka oświadczeń Aja, dotyczących działalności chińskich komunistów w Tybecie.

"Sposób, w jaki Chiny postępowały w Tybecie — zaznaczył Aderoba Aja o — potwierdza jeszcze raz różnicę między teorią komunistyczną, a praktyką. Teoria jest pozytywna, gdy chodzi o propagandę, lecz w praktyce komunisty nie trzymają się żadnych z głównych zasad komunizmu..."

"Naród tybetański pokazał, że nie chce być rządzonym ani przez Chiny, ani też komunistów Sam Lenina powiedział, że "gdy jakiś naród jest utrzymywany siłą w wewnętrznych granicach innego państwa i jeśli nie daje mu się prawa własnego sposobu rządzenia się w wolnym głosowaniu i bez wpływu wywołanych obecnością obcych wojsk, to chodzi wówczas o sprawę zwykłego przyłączenia".

Autor kończy w następujących słowach: "Czyni komunistów w Tybecie muszą być potępione jako czyny militarystów i imperialistów. Są też potępione przez tych, którzy nie są zasiepieni komunistyczną propagandą".

Tybet więc stał się piątą achillesową dla komunizmu w Azji jak Węgry stały się w Europie.

List Był w Drodze 45 Lat

Dijon, Francja. — (N). — Mieszkaniec wioski Girancourt, p. Rene Beaumont, otrzymał w tych dniach list pisanego dnia 5 września 1914 roku z frontu. Kilka dni po napisaniu tego listu, nadawca poległ.

List był w drodze przez 45 lat. Okazało się, że wpadł on między dwie deszczułki parkietu w urzędzie pocztowym w Langres i został znaleziony dopiero obecnie podczas odnawiania podłóg przez robotników. List skierowano do miejscowego przeznaczenia. Był on adresowany na wdowę Beaumont, matkę poległego żołnierza, dziś już nieżyjącego. Cenny list doręczono bratu, który z prawdziwym wzruszeniem przyjął ostatnią wiadomość od brata, strasząc 45 lat.

Nad Kościołem Św. Augustyna w Śródmieściu

Tłumy Ludzi, Gub. Williams i Wielu Dyplomatów Świadcami

Warszawa. (UPI) — Milicja Obywatelska (MO — policja) otoczyła wczoraj kordonem pół mili kwadratowej w śródmieściu Warszawy dla skontrolowania tłumów czekających na cudowne objawienie się Matki Boskiej Niepokalanej Poczęcia na kościele św. Augustyna.

Dzienniki i radio nie podały ani słowa o tym. Wiadomość o cudownym objawieniu rozeszła się jednak szybko i szeroko z ust do ust, gdy jaśniejąca postać Najświętszej Marii Panny Niepokalanej Poczęcia ukazała się po raz pierwszy w ubiegłej środę wieczorem — w święto Matki Boskiej Różańcowej.

Wczoraj wieczorem na ulicach, placach i w parkach w sąsiedztwie kościoła zebrało się około 8,000 ludzi. Kordon MO zamykał jednak wszystkie ulice i podwórzowe przejścia w kierunku kościoła, dopuszczając poza swój kordon wyłącznie ludzi tam zamieszkałych, po wylegitymowaniu każdego przechodnia. Taksówki i auta prywatne są również zatrzymane. Wczoraj za dnia ściągano także sporo ludzi autobusami z osiedli podmiejskich, aby ujrzeć objawienie na własne oczy.

Gub. Williams i Dyplomaci

Zanim milicja otoczyła kościół, wśród tysięcy osób, jacy się tam garnęli przez szereg dni ubiegłego tygodnia, — podążali również w sobotę wieczorem bawiący w Warszawie gubernator G. Mennen Williams z Michigan, wraz ze swą małżonką, oraz wielu dyplomatów z krajów zachodnich. Państwo Williams, stojąc wśród modlącego się i śpiewającego pieśni nabożne tłumy, widzieli także jaśniejącą postać na wieży kościelnej.

Pani Williams powiedziała po powrocie: "Ja nigdy przed tym w swym życiu nie widziałam coś podobnego." Gub. Williams oświadczył zaś: "To było niewzruszone".

Według podania naocznych świadków, jaśniejąca postać Matki Boskiej była zauważalna na poraz pierwszy w ubiegłej środę wieczorem tuż nad złotą kopułą, na której wznosi się wysmukły krzyż. W dzień jest tyłko krzyż.

Prąd Elektryczny Wyłączony

Kościół św. Augustyna, stojący w Warszawie w pobliżu przedwojennego getta, był zbudowany w roku 1896-ym za fundusze z zapisu hrabiny Aleksandry Potockiej.

Kościół ten ocalał w drugiej wojnie światowej, co Polacy pochwycili wprost za cud, ponieważ każdy budynek wokół był zrównany tam z ziemią niemieckimi pociskami armatnimi, bombami lotniczymi i dynamitem podczas Powstania Warszawskiego. Tymczasem kościół i drzewa na dziedzińcu wokół kościoła pozostały niekierowane.

W ubiegły piątek wieczorem podczas objawienia, komunistyczne władze zarządziły wyłączenie prądu elektrycznego w całej dzielnicy na kilka minut, lecz to nie miało żadnego skutku. Niektórzy zaczęli głośno na mieście, że na kopule kościoła nastąpiła refleksja księżycy. Ubiegłego tygodnia wieść w Warszawie była jednakże przeważnie pochmurna... bezkieszyńcowa.

Wczoraj, dziś już nieżyjąca. Cenny list doręczono bratu, który z prawdziwym wzruszeniem przyjął ostatnią wiadomość od brata, strasząc 45 lat.

Wiedzą Wypychane Głowy Mają Teraz Tytuł Nowy

Washington (UPI). — Kongresionalni urzędnicy śledzą kończą dziś przesłuchy w sprawie "fixowania" słuchowisk telewizyjnych, na których rozmaite "madre lysiny", względnie "jakkowe skorupy", czyli jak się z angielska mówi, Eggheads, — pisały się mądrościami wszelakimi. Śledztwo ustaliło, że mądrości te były zgóry w uczone głowy wypchane przez tych, którzy zadawali lamigłówkowe pytania.

Przewodniczący Izby Rep. John E. Moss (D-Calif.) — członek komitetu oświadczył, że "producenci telewizyjnych widowisk" bezustannie "okazywali swą pogardę dla publiczności".

Lawrence W. McMaster, dyrektor największej denominacji protestanckiej w kraju, — the United Presbyterians Church, występując jako rzecznik tego wyznania, wysłał do Federalnej Komisji Komunikacyjnej list, — w którym stwierdza, że "lamigłówki telewizyjne" na których kontestantom dawano poprawne odpowiedzi przed programem zapowiadań, sprowadziły "naukowe głowy" do stopni "rakietniczy i pedlarzy wpływów".

Chruszczow Zdobył Władzę Droga Potwornych Zbrodni

Washington (UPI) — Izba wykomitet badający przeciw amerykańskie działalności, opublikował dziś "drugą część zbrodni Chruszczowa". Obejmuje ona zeznania dziesięciu świadków, pochodzących z Ukrainy.

Na czele listy świadków znajduje się dr. Lew Dobrianski, profesor działy sowieckiej ekonomii na Uniwersytecie Georgetown. Stwierdził on, że do dziś kilkuset Amerykanów dogorywa okrutną śmiercią w obozach niewolniczej pracy Chruszczowa.

Nicholas Prychodko, były profesor Uniwersytetu Kijowskiego zeznawał, że Chruszczow, jako wykonawca rozkazu Stalina, spowodował śmierć głodową sześciu milionów Ukraińców.

Konstantyn Kononenko z Boontown, N. J. stwierdził, że chociaż Stalin wydawał rozkazy ludobójcze, to

przed podobnymi nadużyciami i teraz całą sprawę skandalu chce "zamieść pod dywan" i zapomnieć o niej.

Rep. John E. Moss (D-Calif.) — członek komitetu oświadczył, że "producenci telewizyjnych widowisk" bezustannie "okazywali swą pogardę dla publiczności".

Lawrence W. McMaster, dyrektor największej denominacji protestanckiej w kraju, — the United Presbyterians Church, występując jako rzecznik tego wyznania, wysłał do Federalnej Komisji Komunikacyjnej list, — w którym stwierdza, że "lamigłówki telewizyjne" na których kontestantom dawano poprawne odpowiedzi przed programem zapowiadań, sprowadziły "naukowe głowy" do stopni "rakietniczy i pedlarzy wpływów".

"Chruszczow nie może wymazać z historii faktu, że on był rzeczywistym ich wykonawcą".

Mykola Leed, prezes firmy wydawniczej w New Yorku, zeznawał jako naoczny świadek okrucieństw sowieckich. Powiadał, że na rozkaz Chruszczowa, tajna policja "torturowała rozpalonym żelazem więźniów. Siepacze Chruszczowa zdzierali z ludzi skórę żywcem. Wiele ofiar przybijali do krzyży. Wycinali oczy, łamali kości i wyrzucali paznokcie ofiar".

Druga część zeznań rozpoczyna się słowami Chruszczowa, który niedawno głosił w Moskwie: — "Jeśli ktoś wierzy, że nasze uśmiechy oznaczają porzucenie przez nas nauk Marxa, Engelsa i Lenina, to się grubo myli. Ci, którzy tego spodziewają, muszą czekać, aż homary nauczą się gwizdać".

Wyjątkowo Skromna Suma Na Działalność Rady Polonii

Chicago, Ill. — (RPA). — Zaledwie \$1,493.76 wpłynęło na działalność Rady Polonii Amerykańskiej w 3-cim kwartale 1959 r.

Jest to suma wyjątkowo skromna, jeśli zważy się, że przeprowadzony o szernie

program Rady Pol. w zakresie niesienia pomocy szpitalnictwu w Polsce jest programem, wymagającym poważnych nakładów finansowych. I jest to suma bardzo niska, jeśli chodzi o możliwości Polonii amerykańskiej.

Wprawdzie 3-ci kwartał przypadła w sezonie letnim, gdy zawieszane są normalne prace organizacyjne naszych związków, towarzyszy i klubów i gdy okres wakacyjny odbija się niekorzystnie na wszelkich poczynaniach, to jednak skromność wpłat na godną paroparcia akcję pomocy ludności w Polsce jest szczególnie wymowna.

Dyrekcja Rady Polonii ma nadzieję, że okres jesienno-zimowy i związane z nim ożywienie społecznego życia Polonii przyniosą poważne wpłaty, nadrabiając w ten sposób braki z okresu letniego.

Od Okręgów i Organizacyj

W 3-cim kwartale rb. wpłynęły następujące sumy: (Dokończenie na str. 2ej).

W. Nowakowski Mayorem Miasta Hackensack, N. J.

Hackensack, N. J. — (NS) — Walter (Władysław) Nowakowski wybrany został (specjalne wybory miejskie) mayorem miasta Hackensack, N. J. Użył on największą ilość głosów (3606).

"Moje Przeziębienie Przeszło, Ale Co Za Ból Głowy!"



'Równowaga Zgrozy' Ze Sowietami Jedyna Droga Obronna U.S. — Twierdzą Naukowcy

Demokraci Mówią o Wiszącej Nad Nami Groźbie; Republikanie Ogłaszają Program Pokojowy

Washington (UPI) — Naukowcy pracujący nad programem partii demokratycznej, jaki przedłożony będzie na przyszłorocznej konwencji nominacyjnej, orzekli we wstępem oświadczeniu dzisiaj, że jedynie "równowaga zgrozy" (balance of terror) z Rosją sowiecką może nas uchronić od niszczycielskiej wojny.

Wyrażają przy tym przekonanie, że nawet do tego stopnia uzbrojona Ameryka "musi przedsięwziąć wszelkie możliwe środki ostrożności" zapobiegające przypadkowemu rozpętaniu wojny.

Naukowcy ci widzą "poważnie niebezpieczeństwo wojny", które wisiało będzie nad nami tak długo, jak długo nie dojdzie do międzynarodowego "rozbrojenia atomowego".

Uzbrojenie U. N.

Grupę przygotowującą naukowy program dla partii demokratycznej stanowią: — dr. Harrison Brown, dr. Charles Lauristen i dr. Frank Goddard — wszyscy z Kalifornijskiego Instytutu Technologicznego.

Szerszą "radę naukową" stanowią piętnastu uczonych, którzy opracują pełny program, przygotowujący obecnie przez poszczególne subkomitety naukowe.

Rada opowiedziała się za utworzeniem przy Narodach Zjednoczonych "zawodu o wejściu zbrojnej" i wzywa rząd Stanów Zjednoczonych, aby zgłosił przedział swych sił zbrojnych do takiej międzynarodowej armii.

O Nową Agencję Rada poleca dalej, aby powołać do życia nową agencję względnie administrację, której zadaniem byłoby badanie przestworzy, rozbrojenia i brońi jądrowych. Agencja ta, według tego planu, byłaby całkowicie niezależna od Departamentów Obrony i Stanu.

Pokój światowy, z użyciem atomów do służby dla ludzkości; — wytworzenie nowych warunków pracy twórczej dla wszystkich osób dojrzałych; — zapewnienie bezpieczeństwa narodowego i wzmożenie gospodarki przez wstrzymanie inflacji; — zapewnienie wszystkim ludziom opieki, lekarskiej szpitalnej i społecznej.

Sila Zaufania

Program republikański powiada, że "samo zaufanie jest tym skarbem ludzkim, który stanowiłby margines siły i bezpieczeństwa w przyszłości".

Na czele republikańskiego komitetu stoi Charles H. Percy, przemysłowiec z Chicago.

W kołach demokratycznych odezwali się na ten program republikański krytyki, oświadczające, że republikanie wrzą sobie różową przyszłość z kryształowej bani.

Zabójca Księdza z Ledeberg Wydany Władzom Belgijskim

Bruksela. — (N). — Holenderskie Ministerstwo Sprawiedliwości postanowiło wydać wiadom belgijskim Petrusa Brands, który jest zabójcą księdza z Ledeberg i sprawcą napadu w Wunstweide. Brands znajduje się wciąż jeszcze w więzieniu w Rotterdamie, Pokuca

Owoc z Polskich Lasów — Za Granicą

Grańsk. — (P). — Transporty owoców leśnych przygotowuje do wysłania za granicę przedsiębiorstwo "Las". Między innymi do Hamburga wysłane zostanie 10 ton rokitnika — owocu posiadającego więcej witaminy "C" niż cytryna, 100 ton czarnego bzu przeznaczonego na barwniki oraz po 10 ton głogu i tarniny.

Moskwa Urąga Kolumbowi

Moskwa. (UPI) — Sowiecki historyk, profesor Ojpek, ogłosił wczoraj, że Krzysztof Kolumb "nie odkrył" Ameryki, bo dowiedział się o jej istnieniu od umierającego marynarza, który już dopłynął był do Antyli (Kuba i inne wyspy na Morzu Karaibskim) i powrócił.

(Następnie, w roku bieżącym, Nikita Chruszczow odkrył, co znajduje się w Ameryce. — Dz. Z.)

Milion Ton z Polskich Stoczni

Gdańsk. (P) — Milion ton produkcji osiągnęły polskie stocznie, spuszczając na wodę cztery nowe statki — w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie. Ogółem polskie stocznie wyprodukowały dotychczas 462 statki.

Wśród wodowanych ostatnio statków znalazł się M/S "Janek Krasicki" o nośności 10 tysięcy DWT, wyprodukowany w Szczecinie. Statek M/S "Pekin" (o tej samej nośności) wodowała Stocznia Gdańska, która dotychczas zbudowała 226 statków o łącznym tonażu 738 tysięcy ton i w roku przyszłym sama osiągnie milion ton produkcji.

Uznanie Dla Szymańskiego

Lansing, Mich. — Audytor Gen. Frank S. Szymański opuści szeregi urzędników stanowych w przyszłą środę, aby złożyć przysięgę na urząd sędziego probacyjnego powiatu Wayne.

Zostanie on zastąpiony przez zastępcę gubernatora Johna B. Swainsona w audytorium City-County Bldg., w Detroit. Potem planowane jest przyjęcie.

Miejscę Szymańskiego objął Otis M. Smith, obecnie przewodniczącym Public Service Commission. State Administrative Board uchwaliła rezolucję, chwaliąc Szymańskiego i jego pracę w ciągu trzech lat jako członka Rady.

Zbada Podłoże Gospodarcze Zatargu

Ma Skupić Uwagę Na Dobrowolne Porozumienie

Washington (UPI). — Wydział Badawczy (Board of Inquiry) zamianowany w piątek wieczorem przez prezydenta Eisenhowera, jako pierwszy krok do zdobycia zakazu sądowego przeciw strajkowi w stalowniach, rozpoczął dziś przed południem przesłuchania.

Przewodniczącym Wydziału George W. Taylor, profesor ekonomii i biznesowej administracji na Uniwersytecie Pennsylvania, oświadczył przy rozpoczęciu dzisiejszych przesłuchań, że będą one ograniczone wyłącznie do uzasadnienia względnie odrzucenia sprawy zakazu sądowego. Wydział chce bowiem zbadać podłoże gospodarcze i przyczyny społeczne najdłuższego, bo już 90 dni trwającego strajku w stalowniach.

Zeznania Obu Stron Dziś przed Wydziałem zeznawali przedstawiciele unii robotników stalownianych — United Steel Workers (USW), oraz przedstawiciel dwunastu stalowni objętych strajkiem, R. Conrad Cooper.

Rzecznicy USW dowodzą, że strajk nie zagraża dobrobytowi, zdrowiu i bezpieczeństwu kraju. Cooper ze swej strony dowodził, że odwołanie strajku na 80 dni w myśl ustawy Taft-Hartley, nie przyniesie pożytku.

Argumenty te jednak były krótkie. Wydział orzekł, że decyzja w sprawie słuszności lub niesłuszności zakazu sądowego przeciw strajkowi powinna być zostawiona sądom federalnym do wydania. Wydział chce skupić swą uwagę na doprowadzeniu do dobrowolnego porozumienia pomiędzy USW a Stalowniami.

Z kół zbliżonych do Wydziału wyszła dziś przed południem wiadomość, że w swoich pełeniach do Prezydenta, opowie się przeciw zakazowi sądowemu.

Specjalna Sesja

Taylor był zawsze ostrym krytykiem tych paragrafów ustawy Taft-Hartley, — które przewidują uzyskanie przez rząd zakazu sądowego przeciw strajkom.

Zapowiedział on dzisiaj możliwość zwolnienia specjalnej sesji porozumiewawczej, pod kierownictwem Wydziału i przy udziale obydwu stron spornych.

Prezes USW, David J. McDonald opowiedział się za tym projektem. Oświadczył on, że uzyskanie przez rząd zakazu sądowego przeciw strajkowi oznaczałoby zamienienie stalowni w "obozy niewolniczej pracy".

Do Wydziału Badawczego wraz z Taylorem wchodzi: — prof. Paul N. Lehoczky z Uniwersytetu Stanowego Ohio i dr. John Alason Perkins, rektor Uniwersytetu Stanowego Delaware.

Wydział musi przedłożyć Prezydentowi swe rekomendacje do przyszłego piątku.

Baron Pochwalił Się w Telewizji

Swoim Majątkiem i Padł Ofiarą Włamywaczy Rzym. — (N). — Baron sycylijski Agostino La Lomia podczas wywiadu udzielonego w telewizji pochwalił się swoją drogocenną kolekcją monet. Baron dodał, iż udając się w podróż zabiera kolekcję zawsze z sobą. Lepiej, powiedział w którymś hotelu w Wenecji się zatrzymuje a nawet podał numer pokoju. Ostatnio gdy wrócił po załatwieniu kilku interesów, stwierdził, iż w pokoju złożyli wizytę włamywacze. Droгоценna kolekcja monet zniknęła bez śladu.

WINA i KARA

Powieść z życia wielkomińskiego
DZIEJE NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY
Napisał H. M.

366 (Ciąg dalszy)

Cóż jednak się stanie, gdy i resztę gotówki wyda? Ogarnęła ją ciężka rozpacz o najbliższą przyszłość. Była przecież tutaj zupełnie obcą i w obrzynie mieście nikogo nie znała, do którego mogłaby się zwrócić o pomoc, lub choćby tylko o radę.

Przypomniała sobie słowa Rodeńskiego: "Gdy poznasz, co to bieda i nędza, zaśpiewasz wtedy na inną nutę!"

Nie sądziła, że sprawy przybiorą tak niepomysłny obrót.

Nie uważała za możliwe, aby musiała kiedykolwiek troszczyć się o chleb codzienny.

Oparła się ramieniem o ramę okna, a na rękach położyła głowę.

Czy uczyniła źle, odrzucając tak stanowczo żądanie męża?

Może przesadnym było, jej wyobrażenie, że spełnienie propozycji męża byłoby oszustwem.

Może należało zastanowić się lepiej i dokładniej nad sprawą, bo wszak chodziło tu o wcale znaczną sumę roczną.

Lecz po krótkim namyśle potrząsnęła przecząco głową. Nie, nie mogła inaczej postąpić.

Była przecież żoną Rodeńskiego, chociaż on chwilowo przezwiał się Hatfieldem, a zatem nie była uprawniona do żądania spadku.

Wzięła następnie dziennik do ręki i zaczęła przeglądać inseraty, czy nie znajdzie jakiejś stosownej posady, którą mogłaby objąć.

Dotąd wszelkie jej poszukiwania za zatrudnieniem były bezowocne.

Co najwyżej mogłaby objąć posadę panny do towarzystwa i w kilku już miejscach ofiarowała swe usługi, lecz odprawiono ją z niczem, bo nie mogła się wykazać żadnymi świadectwami, a nikt nie chciał brać nowicjuszek.

Zniechęcona powróciła do swego pokoiku bogatsza o jedno doświadczenie więcej.

Sprawdzili się przepowiednie Rodeńskiego, że o każdą posadę staczała walkę ze sobą 20 i więcej kandydatów lub kandydatek.

Chociaż nie miała nadziei znaleźć zatrudnienia, nie mogła ustawać w staraniach, bo przed jej drzwiami stało już blade widmo głodu, cychając na swą ofiarę.

Oczy Maryli przebiegały inseraty dziennie jeden za drugim.

Wynotowała sobie kilka adresów.

Wtem ktoś zapukał do drzwi i na progu ukazał się listonosz, niosący większą jakąś kopertę i szkatułkę.

Maryla potwierdziła odbiór, poczem listonosz odszedł. Pismo pochodziło od jej adwokata.

Najpierw otworzyła kopertę.

Zawierała ona, jak z góry Maryla przypuszczała, odpis testamentu jej babki oraz krótki list mecenasa.

Adwokat nie dotąd nie wiedział o ponownym zamążpójściu jego klientki za Mistera Hatfielda, to też adres brzmiał na nazwisko "pani Maryli Rożańskiej."

Pod tem nazwiskiem zameldowała się po przybyciu swem do hotelu w Londynie, a gdy hotel opuszczała, prosiła, aby wszelką korespondencję odsyłano pod nowym adresem.

Pismo adwokata brzmiało: "Łaskawa Pani!

W załączeniu pozwalam sobie przesać odpis aktu ostatniej woli zmarłej hrabiny Miernickiej, którego główne postanowienia miałem sposobność zakomunikować łaskawej pani w mym poprzednim liście.

Skoro pani wykaże, że wypełniła warunek postanowiony w testamencie przez zmarłą, może nastąpić natychmiast wypłata procentów w ręce pani lub pod wskazanym przez nią adresem.

Prócz tego dołączam dzisiaj szkatułkę, którą wręczyła mi hrabina Miernicka jeszcze na kilka miesięcy przed jej zgonem, polecając abym depozyt oddał pani po otwarciu testamentu.

Zawartość puszeki jest mi znana, gdyż poinformowany zostałem co do tego przez testatorkę.

Proszę przekonać się dokładnie, czy nie naruszone są pieczętki, które wycisnęła swego czasu osobiście hrabina w mej obecności i zarazem proszę uprzejmie o pokwitowanie odbiorcom szkatułki."

Maryla, wiedząc ciekawością, zerwała szybko pieczętki, którym nie poświęciła najmniejszej uwagi przeciętą opakowanie papierowe.

Oczom jej ukazała się drewniana niepokaźna szkatulka.

Po otwarciu nakrywy znalazła w skrzynce złoty łańcuszek na szyję, na którym wisiała również ze złota sporządzone mała podkówekca, wysadzana drobnymi brylancikami, z czarną perłą w środku.

Większej wartości, zdaniem Maryli, łańcuszek nie przedstawiał.

Nie mogła też sobie przypomnieć, aby go babka kiedy nosiła na szyi.

W szkatulce poza łańcuszkiem nic więcej nie było. Młoda kobieta kiwała zdumiona głową.

Cóż to ma znaczyć? Jeśli babka miała zamiar zrobić jej podarunek, pocóżby umieszczała łańcuszek w tej skrzyneczce?

Maryla wiedziała dobrze, że hrabina posiadała znaczną liczbę kosztowności, więc chyba byłaby swjej wnuczce ofiarowała coś więcej.

Skutkiem nieostrożnego ruchu ręką, jaki uczyniła, szkatulka upadła ze stołu.

Skoro podniosła ją z podłogi, spostrzegła na dnie paczki list.

Był adresowany do niej, z charakteru pisma poznała rękę babki.

Data wskazywała, że list był pisany prawie na pół roku przed śmiercią hrabiny.

Maryla zaczęła czytać z pewnym uprzedzeniem, którego nie mogła się wyzbyć wobec zmarłej, za jej ostre postanowienie testamentowe.

Wyjątkowo Skromna Suma Na Działalność Rady Polonii

(Dokończenie ze str. 1-szej)

\$500.00 — Okręg 36 Rady Polonii w Hamtramck, Mich., którego prezesem jest Alfred Ulman; \$300.00 — od par. Wniebowzięcia N.M.P. w Chicago, gdzie proboszczem jest Ks. Prałat Feliks Kachnowski, honorowy kapelan Zjednoczenia (za pośrednictwem 21 Okręgu Rady); \$100.00 — 37 Okręg w Kalifornii (z przeznaczeniem na Ośrodek Młodzieżowy w Sulejówku koło Warszawy); \$100.00 — Komitet Ratunkowy w Boston, Mass.

Dalej otrzymano \$200.00 od stanowego wydziału Kongresu Polonii na stan West Virginia, którego prezesem jest Paweł Yurczak w Wheeling, W.Va., oraz 29.76 od Tow. T. Kościuszki, Gr. 1133 ZNP w Pittsburgh, Pa.

Osobiste Wpłaty

Wśród osobistych wpłat wysuwa się na pierwsze miejsce suma \$200, nadesłana przez szlachetną osobę, która pragnie pozostać anonimowa. — Prócz tego Rada Polonii otrzymała następujące wpłaty: ... \$15.00 — Bronisław Stankiewicz z Rockville, Conn.; po \$10 — Jan Kozak z Korona, Fla.; Józef Głowacki, gen. sekr. Zjednoczenia Polsko-Narodowego z Brooklyn, N.Y.; Stanley Dolny z Reading, Pa.; i Kazimierz Pazdan z Chicago; \$5.00 — Joseph Quinn z Richland, Wash. Po \$2.00 — Katarzyna Koyder z Alpine, N.Y., i Józefa Pawelak z Rialto, Calif.

Wszelkie wpłaty choćby najdrobniejsze należy nadsyłać na adres: American Relief For Poland, 1200 N. Ashland Ave., Chicago 22, Illinois.

Nadmiar Deszczu w Michigan

Lansing, Mich. — Na skutek deszczu zdołano zebrać tylko jedną trzecią ziemniaków i 80-90 procent fasoli. Nadmiar wilgoci powoduje gnicie ziemniaków i pozbawia fasolę jej koloru.

Deszcze natomiast wpływają dodatnio na zasiewy oziminy oraz na jaki, których stan jest znacznie lepszy niż w poprzednich latach. Również dojrzająca kukurydza nie wskazuje żadnych uszkodzeń, jakie mogłyby być spowodowane przymrozki. Zbiór kukurydzy buraków odbywa się wszędzie, z wyjątkiem najmokroszych terenów. — Stwierdzono duży brak ochotników do zrywania jabłek na terenie całego stanu. W bieżącym tygodniu należy się spodziewać większego ruchu przy zbiorze winogron.

Fartuszki z Resztek



Fartuszek z dużymi kieszeniami, które są tak niezbędne dla każdej gospodyni domu. Kieszonki te mogą być ozdobione haftowanymi owocami. Wzór 7473 obejmuje wzór uszyta fartuszka jak również motywy do wyszycia ze wskazówkami. Cena wzoru \$3 centów. Należy to prosimy nadsyłać w srebrze lub w 4c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail) z Kanady gotówką.

Wynijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i Nazwisko
Adres
Miasto Stan
No. Modelki



SAVANNAH PO PRZEJŚCIU HURAGANU. — Późny huragan "Gracie" uderzył ostro w miasto Savannah w Stanie Georgia. Ulice miasta pokryte zostały powalonymi drzewami i gruzem od zburzonych domów. Załogi robotnicze musiały pracować intensywnie, aby przywrócić miastu pierwszy wygląd. U dołu widać powalone drzewo, które przecięło zupełnie jeden z budynków.

Komunistyczna Kolektywizacja Wsi Polskiej Rozwija się Jak Po Grudzie

Ogłoszona Statystyka Obejmuje Tak Zwane "Współdzielnie", To Jest Kolchozy Jak i Inne Kolektywy

Warszawa. — (FEC). — Wydawany przez Główny Urząd "Biuletyn Statystyczny" Statystyczny w Warszawie ogłosił w numerze 7 z 1959 roku kilka tablic, dotyczących stanu i rozwoju spółdzielni prowadzące gospodarke zespółową, przy czym te ostatnie są jeszcze podzielone na takie spółdzielnie, które prowadzą jedynie zespółową gospodarke polową. Na dzień 30 czerwca 1959 roku było w Polsce 1,944 spółdzielni zorganizowanych, z tego 1,837 prowadziło gospodarke zespółową. Natomiast spółdzielni zarejestrowanych, a więc takich, które posiadają już zatwierdzony statut przez władze państwowe, było w tym samym dniu 1,902, z tego 1,827 prowadziło gospodarujących spółdzielni, 1,010 prowadziło kolektywną gospodarke polową i hodowlaną, a 817 — tylko polową.

Nowe i rozwiązane kolchozy Normalna kolektywna gospodarke powinna obejmować całość produkcji rolnej; wspólnie uprawiana powinna być nie tylko ziemia, ale także wspólnie hodowany inwentarz. Jak widzimy jednak z powyższego zestawienia, przede wszystkim prawie 4 procent z a e rejestrowanych spółdzielni nie prowadzi w ogóle gospodarke zespółowej, a spośród prowadzących aż 44.7 proc. ogranicza się tylko do kolektywnego uprawiania gruntów, natomiast całą hodowlę prowadzi się w indywidualnych przyzgodowych gospodarstwach członków.

To samo źródło podaje także w osobnej tabeli zestawienie o no wozarejestrowanych jak i rozwiązanych spółdzielni produkcyjnych w okresie II kwartału 1959 roku. Na dzień 31 marca 1959 roku było w Polsce 1,894 zarejestrowanych spółdzielni produkcyjnych. W okresie do 30 czerwca 1959 roku zarejestrowano 62 nowe spółdzielnie. Na skutek tego stan na dzień 30 czerwca 1959 wynosił tylko o 8 spółdzielni więcej, czyli 1,902.

Nie jest to fakt wyjątkowy Nie jest to zresztą fakt wyjątkowy. W ostatnim kwartale 1957 roku nowozarejestrowanych spółdzielni było 24, a rozwiązanych 88, w ciągu 1958 roku 215 było nowozarejestrowanych, a 180 rozwiązanych. W pierwszym kwartale 1959 roku nowozarejestrowanych było 86, a rozwiązanych 30. Tak więc

Spółniczka, bluzka i tunika to najmodniejszy komplet na obecny sezon. Uszyjcie go sobie i bądźcie pierwszą w swym gronie do posiadania tak ładnego kompletu.

Wzór 4932 można nabyć w rozmiarach 8, 11, 13, 15, 17. Na wielkość 13 na tunikę i spółniczkę potrzeba 2 3/4 jarda 54 cal. materiału, a na bluzkę 2 3/4 jarda 39 cal. materiału.

Cena wzoru PIĘDZIESIĄT CENTOW (50c). Należy to prosimy nadsyłać w srebrze lub 4c w znaczkach pocztowych (lecz nie airmail) z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i Nazwisko
Ulica
Miasto Stan
No. Modelki
Rozmiar (Size)

Spadł z Kolejki Linowej Tarbes, Francja. — (N). — Paul Bagnieris z Bagneres-de-Bigorre, posłignął się na mokre podłódze kabiny kolejki linowej i wypadł z niej. Odwieziono go do szpitala w Bagneres z licznymi okaleczeniami na głowie i nogach.

Zieliński Zdobył Mistrzostwo Świata w Dźwiganiu Ciężarów

Krzyszkwia Wraca Do Swej Formy. — Polacy Wygrali Mecz Pływacki z Rumunią

Warszawa. — (P). — Złoty medal i tytuł mistrza świata w kategorii piórkowej zdobył Polak Zieliński podczas mistrzostw świata w dźwiganiu ciężarów, w Warszawie. Jest on oficerem, liczy lat 29 i należy do Wojskowego Klubu Sportowego "Legia". W trójboju olimpijskim uzyskał 365 kilogramów, przy czym w rwanie wynikiem 113,8 kg. ustanowił nowy rekord świata. Wicemistrzem świata został w tej kategorii były mistrz świata i mistrz Olimpiady — Amerykanin Berger.

W wadze koguciej Polak Jankowski zdobył tytuł wice-mistrza świata. Po dwóch dniach turnieju w klasyfikacji ogólnej prowadziła Polska — 12 punktów przed Związkiem Radzieckim — 7 punktów i USA — 5 punktów.

Doskonali wynik w biegu na 10 kilometrów uzyskał dwukrotny mistrz Europy Krzyszkowiak. Nie mając nni jednego silniejszego przeciwnika uzyskał on podczas drużynowych mistrzostw Polski w lekkiej atletyce czas 29:29,0, przebiegając ostatnie 800 metrów w strza zdobyła "Legia" Warszawa przed "Zawiszą" Bydgoszcz. Krzyszkowiak należy do tego ostatniego klubu.

Zwycięstwo Polskich pływaków 122:79 wygrali Polacy mecz pływacki z Rumunią. Na szczególne podkreślenie zasługuje nowy rekord Polski na 100 metrów stylem dowolnym, ustanowiony przez Salamona, który uzyskał świetny czas 56 sekund.

Gdańsk i Gdynia Mają Mniejsze Obroty Portowe Niz Przed Wojną

Około Roku 1965-go Obroty Przeladunkowe Portów Polskich Mają Osiągnąć 20 Milionów Ton

Warszawa. (FEC) — O wojennej rozbudowie portów polskich, wrocście przeladunku i żegludzie morskiej pisała prasa warszawska dość dużo, starając się przedstawić wielki rozmach tych portów i duże pod tym względem "osiągnięcia" reżimu. Z informacji poznańskiej agencji ZAP (Biuletyn nr 35) wynika jednak, że trzy polskie porty — Gdańsk, Gdynia i Szczecin — przeladowały w 1958 roku około 17 milionów ton. Jest to "prawie tyle" — stwierdza ZAP — ile wynosiły przed wojną obroty tylko dwóch portów służących naszej wymianie z zagranicą, to jest Gdyni i Gdańska.

Gdynia — informuje ZAP — przeladowała w roku ubiegłym 5,200,000 ton, Gdańsk — 5,400,000. W porównaniu więc z okresem przedwojennym liczby powyższe dla obu tych portów są niższe. (Obroty Szczecina wynosiły w 1958 roku 6,300,000 ton przeladunku, to jest 38 procent ogólnych obrotów polskich portów). Starając się wyjaśnić sprawę mniejszych obrotów Gdyni i Gdańska, cytowana wyżej agencja ZAP pisze:

"W naszej wymianie towarowej zmieniły się zarówno rozmiary jak i kierunki naszego handlu zagranicznego. W 1938 roku nasze obroty z zagranicą wynosiły 19 milionów ton, z czego 78 przypadło na obroty drogą morską. Natomiast w 1958 roku w 41 milionach ton naszych obrotów handlu zagranicznego mieściło się tylko 14 milionów ton (33 procent) przewiezionych morzem." Zmieniła się także struktura ładunkowa obrotów polskich portów. W

1937 r. podstawą obrotów Gdańska i Gdyni był eksport węgla, który wynosił 10 mln. ton, to jest 63 procent ogólnych obrotów tych portów. Przeladunek drobnicy w tych portach sięgał wtedy 2 mln. ton, t.j. 13 procent ogólnych obrotów. Odpowiednie liczby dla "wszystkich polskich portów" w 1958 r. przedstawiają się według informacji ZAP następująco: węgla przeladowano 7,400,000 ton, co stanowi 44 procent ogólnych obrotów, a drobnicy — 3,200,000 ton, a więc 19 procent ogólnych obrotów (o 1,200,000 ton więcej niż przed wojną).

Niewielką poprawę w zwiększeniu obrotów zapowiada agencja ZAP w najbliższych latach. Obroty polskich portów mają bowiem osiągnąć w 1965 roku 18-20 milionów ton.

Plotki o Planach Matrymonialnych Księż. Małgorzaty

Sydney, Australia. — (DP). — Pisma australijskie poświęciły dziś całe pierwsze strony niepotwierdzonemu doniesieniu z Londynu jakoby księżniczka Małgorzata zwróciła się do królowej o pozwolenie na zaślubiny 30-letniego bogatego prawnika kanadyjskiego Johna Turnera.

Prasa nadała wielki rozgłos temu doniesieniu pomimo, że 24 godziny wcześniej w londyńskiej siedzibie księżniczki Małgorzaty oświadczono, że nie tam nie wiadomo o doniesieniu jednego z pism niedzielnych, jakoby księżniczka omawiała tę sprawę z królową.

W związku z faktem, że Turner jest katolikiem, dzienniki australijskie zwróciły się do rzecznika Kościoła w Sydney, który oświadczył, że jeśli księżniczka Małgorzata zaślubi Turnera to obowiązująco będą zwykle przepisy ustalone przez Kościół dla małżeństw mieszanych. Nawet jeśli księżniczka nie przejdzie na katolicyzm, to ślub będzie się musiał odbyć w kościele katolickim i udzielone musi być przyrzeczenie na piśmie, że dzieci będą wychowane w wierze katolickiej.

Dziekan Kościoła Anglikańskiego w Sydney odmówił komentarzy oświadczając, że impertynencją byłoby dyskusowanie spraw małżeńskich księżniczki.

P. Folchi wyjaśnił, że ostateczna decyzja w tej sprawie będzie zależała od Organizacji Narodów Zjednoczonych, która w 1949 r. udzieliła Włochom pełnomocnictwa nad Somalią, wyznaczając termin tego pełnomocnictwa do 2go grudnia 1960 roku.

Niezależność Włoskiej Somalii

Rzym. — (N). — Podsekretarz Stanu do spraw zagranicznych, p. Alberto Folchi, oświadczył, że "rzad włoski przestudiował bardzo przychylnie życzenie wyrażone przez parlament Somalii, pragnące uzyskać ostatecznie niezależność".

P. Folchi wyjaśnił, że ostateczna decyzja w tej sprawie będzie zależała od Organizacji Narodów Zjednoczonych, która w 1949 r. udzieliła Włochom pełnomocnictwa nad Somalią, wyznaczając termin tego pełnomocnictwa do 2go grudnia 1960 roku.

KUPCIE I CZYTAJCIE Bardzo Interesującą Książkę p. t. **Dziesięć Opowieści** Osnutych na tle drugiej wojny światowej: Skowronek Łoza chce jeść—Pod arsenałem—Flying Control—Ogień —W zamku Białej Dąmy—Szpieg—Janowa Załoga—Owczarek—Cosas de Polonia—Udany skok. Opowieści te napisane są przez różnych wybitnych pisarzy polskich. Cena tej interesującej \$1.00 Książki

Doskonale na Prezenty Zamówienia wraz z należytoscią nadsyłać należy: **DZIENNIK ZWIĄZKOWY** 1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO 22, ILL. (Na C.O.D. nie wysyłamy)

Dział Weteranów Armii Polskiej Okręgu 1-go

Komunikat z Posiedzenia Zarządu

Pierwsze posiedzenie zarządu Okręgu 1-go SWAP, po 28m Kozłowskiemu Zjeździe odbyło się w piątek, 2go października w siedzibie Okręgu 1go pnr. 1239 Wood ul. Komendant Franciszek Jendryaszek otworzył posiedzenie o godz. 8:30 wieczorem, według praw i ustaw Konstytucji SWAP, a następnie w serdecznych słowach powitał nowo obranych członków zarządu, oraz członków zastępujących ze swych zajmowanych stanowisk w zarządzie i dyrekcji. Także komendant F. Jendryaszek podkreślił, że pierwsze posiedzenie ma być początkiem harmonijnej pracy w Okręgu SWAP-u. Działalność zamianowana poszczególnymi komitetami, których zadaniem będzie współpracować z zarządzeniem i działalnością spraw weterańskich i spraw inwalidzkich przy Okręgu.

Na posiedzeniu obecni byli: F. Jendryaszek, komendant; Józef Cwik, Iszy wiekcom., przew.; Władysław Szlag, 2go wiekcom.; Marian Kaczmarek, adj. fin.; Bruno Pilarczyk, adj. prot.; Józef Czarniecki, ofic. kasowy; Komisja Rewizyjna Klubu — Marcin Bernadzikowski, przew.; Wincenty Gawron, Mieczysław Tukaj.

Komisja Schroniska — Józef Cwik, przew.; Marian Kaczmarek i Mieczysław Stermiński.

Komitet Imprez i Zabaw — Władysław Szlag, przew.; Marcin Bernadzikowski, Mie czysław Stermiński, Wincenty Gawron i Marcin Lewandowski.

Komitet Publicystyki — Mieczysław Tukaj, koresp. Okr.

Komitet Zamówień i Wyżywienia — Józef Czarniecki, Marian Kaczmarek.

Łącznik do Kongresu Polonii — Marcin Lewandowski, kpt.

Delegat do Kongresu Polonii — Marcin Bernadzikowski.

Komisja Obliczeń i Rewizji Okr. — Onufry Gustyniak, przew. Pl. 5ej; Bolesław Holajn, Plac. 90ta, Ignacy B. Bugajski, Pl. 14ta.

Delegat do Komitetu Odkodowań Wojennych — Wincenty Gawron.

Urodziny i Imieniny Komendanta F. Jendryaszka

Po wyczerpaniu porządku obrad i ustaleniu daty wspólnego zebra- nia, to jest zarządu Okręgu 1go i zarządu połączonego Korpusów Pomocniczych, na dzień 23go października br. w sali Okręgu 1go SWAP, adiutant okręgowy Bruno Pilarczyk zakomunikował, iż nasz komendant obchodzi 4go październik swa imieniny, a 27go września dnia były urodziny komendanta. Członkowie zarządu i dyrekcji złożyli naszemu dzielnemu komendantowi i niestrudzonemu, ponownie obranemu na 33cim Sejmie Związkowym, komisarzowi Okręgu 12go ZNP najserdeczniejsze gratulacje, życząc mu by nieugięty duch żołnierza polskiego nigdy nie zatracił w nim równowagi, a za pracę dla której poświęca tyle trudów będzie kiedyś nagrodzony "uznaniem".

"Żyj nam, nasz dowódca Okręgu 1go Stow. Weteranów Armii Polskiej i by ponownie w przyszłym roku zdrowo i szczęśliwie obchodzili te połączone uroczystości — wolali koleży broni!"

Instalacja nowoobranego zarządu okręgowego odbyła się 27go września, gdzie atrakcją tej instalacji były również urodziny komendanta. — Miecz. Tukaj, korespondent okręgowy.

Sprawozdanie Dyrektorów

Wyczerpujące sprawozdanie z działalności dyrektorów z zakresu swej działalności, jak: Marcin Bernadzikowski, Mieczysław Stermiński, Marcin Lewandowski, Michał W. Gawron, Ignacy Bugajski i Mieczysław Tukaj.

Korespondencje

Ogółem przyjęto korespondencje 10, które według możliwości wydatkować Okręgu 1go załatwiono z udziałem reprezentacji. Ważna korespondencja w charakterze poparcia finansowego od Placówki 142ej, zarząd Okręgu przychylił się do wywodów tej próby, oraz polecił wystać ogólne komunikaty

75-Lecie Tow. Gmina Polska No. 1 Białego Orła, Gr. 20 Z. N. P.

Tow. Gmina Polska No. 1 Białego Orła, Gr. 20 ZNP, założone przed 75ciu laty, a więc jedno z najstarszych w Związku Narodowym Polskim, obchodzi w tym roku Diamentowy Jubileusz i z tej okazji urządził bankiet w niedzielę, 18go października, w sali Oaza, 1250 Milwaukee ave.

Kolacja podana będzie o godzinie 5:30 po południu, a po kolacji wykonany zostanie piękny, uroczajony program jubileuszowy.

Zarząd towarzyszywa i komitet jubileuszu zapraszają do współdziałania wszystkich członków i członkinie grupy, a także innych Związkowców, sympatyków i przyjaciół.

Po bilety zwracać się można do prezesa — Tytus Koczański, 1319 N. Ashland ave., lub Heleny Lasota, sekr., 1422 N. Greenview avenue.

Do miłego zobaczenia się na bankiecie!

Tytus Koczański, prezes
Heleny Lasota, sekr. prot. kaj.

Wielka Zabawa

Wielką zabawę jesienną urządził Okręg Związku Przyjaciół Wsi Polskiej, Śródkowy Zachód w sobotę, dnia 24 października. Zabawa odbędzie się w sali Sokola przy 1062 N. Ashland Ave., o godzinie 8 wieczorem. Do tańca przygrywać będzie dorobowa orkiestra, a wyciemniony bufet i wesoły nastrój dopełnią resztę. Zarząd Okręgu prosi Polonię o zarezerowanie sobie dnia dla spędzenia przyjemnego wieczoru w bezstroskiej i wesołej atmosferze. Zobaczymy się więc na tej miłej zabawie!

ni istniejące pomiędzy Narodem Polskim i Amerykańskim.

2) Z okazji smutnej 20-letniej rocznicy niemieckiego i sowieckiego najazdu na Polskę, przypominamy, że Polacy pierwsi podjęli walkę o wolność i demokrację całego świata.

3) Wyrażamy hołd Kościołowi Katolickiemu w Polsce za nieugiętą walkę o zachowanie chrześcijańskiego ducha Narodu Polskiego.

4) Rodakom w Kraju wyrażamy uznanie za wspólną patriotyczną postawę i podtrzymywanie zasad prawdziwej wolności.

5) Dziękujemy Kongresowi Polonii Amerykańskiej oraz organizacji polonijnym za nieugięte stanowisko w obronie żywnych interesów polskich i akcji o przyznanie odszkodowań dla więźniów niemieckich i sowieckich obozów koncentracyjnych, byłych jeńców wojennych i osób cywilnych wywiezionych na przymusowe roboty.

6) Apelujemy do omyślników rządowych, Senatu i Kongresu, o przychylenie ustosunkowanie się do sprawy odszkodowań wojennych i uznanie praw weterańskich polskim żołnierzom walczącym w imię w imię z żołnierzem amerykańskim o wspólne cele.

7) Mając gorąco na sercu utrzymanie polskości wśród Polonii Amerykańskiej, wyrażamy hołd temu Duchowi, który, którego podtrzymuje język polski w kościołach i szkołach parafialnych.

8) Wyrażamy serdeczne Bóg Zapłać tym duszpasterzom katolickich parafii, którzy przyczyniają się do akcji zbiórki Bławatka, a w szczególności czcigodnym proboszczom, którzy pozwalają na zbiórki Bławatka wewnątrz kościołów.

9) Dziękujemy wszystkim organizacjom polonijnym, a specjalnie Związkowi Narodowemu Polskiemu za opodatkowanie członków na rzecz inwalidów SWAP i prosimy o podtrzymanie tej pomocy.

10) Wyrażamy wdzięczność prasie polskiej i polskiemu radiu za ogłaszanie i popieranie akcji weterańskiej.

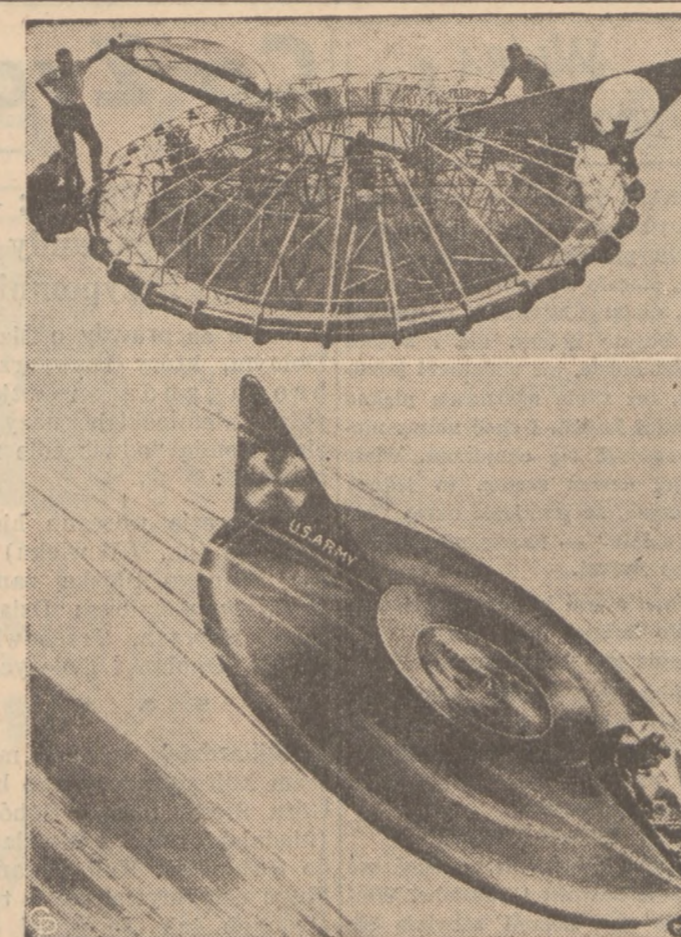
11) Wyrażamy słowa uznania zespołowi ludzi prowadzących sobotnie szkoły języka ojczystego, organizacjom polonijnym podtrzymujących słowo polskie, jak i też ruchowi młodzieżowemu Związku Harcerstwa Polskiego za wytrwanie w pięknej narodowej pracy i kontynuowaniu kultury i tradycji naszych przodków.

12) Zwracamy się z apelem do wszystkich byłych żołnierzy polskich o wstępowanie w nasze szeregi, jak i też kierujemy się prośbą do pań Polek o zasilenie szeregów Pań Korpusów Pomocniczych w celu niesienia pięknej samarytańskiej pracy w celu ulżenia doli polskiego żołnierza inwalidy.

13) Przyrzekamy stać na straży wolności i demokracji, walcząc za Stany Zjednoczone Ameryki, nasz Kraj i Ojczyznę i wszystkie uciemiężone narody świata.

Niech żyją Stany Zjednoczone! Niech żyje Naród Polski! Niech żyje Stowarzyszenie Weteranów Armii Polskiej!

Za rezolucję:
Komitet Rezolucji i Prezydium Zjazdu 29go SWAP
Ks. B. Ciesielski, K. Tomasiak, W. Gawron, M. Januszewski, P. Kaczmarek, J. Sadowski, A. Pejza, W. Sala, J. Barnik, A. Czerniak, E. Wika-Czarnowska, M. Sadowska, K. Węgrzyn, F. Stotzka, K. Szafrań, B. F. Spott, przewodniczący Zjazdu; B. Pilarczyk, sekretarz Zjazdu.



LATAJĄCY SPODEK — PRZED PRÓBĄ OGNIOWĄ. — W laboratoriach Uniwersytetu Princeton przygotowuje się szczegóły konstrukcji prawdziwego spodka latającego, który ma wyprzedzić jak zakłosa rycina. Silnik o sile 45 H.P., — ma zapewnić uniesienie się w górę i szybki poziom do 25 mil na godzinę, zwrot w prawo i lewo zaśmigło w ogonie. U góry model bez pokrycia, u dołu jak ma spodek wyglądać — gotowy do próby, która ma się odbyć nad Stanem New Jersey.

Oryginalny Bal "Belles Et Beaux" Polskiego Klubu Artystycznego

W sobotę dnia 31-go października b.r., odbędzie się zabawa "Belles et Beaux" czyli oryginalny bal kostiumowy Polskiego Klubu Artystycznego w sali balowej Marcin's, pnr. 3705 W. Fullerton Ave. Będzie to bal arcy-elegancki i nadzwyczaj oryginalny. Do tańca przygrywać będzie pierwszorzędną orkiestrą Kazimierza Koszełłowskiego, a obowiązują kostium walki o wolność i demokrację całego świata.

Dochoł do balu przeznaczony na dalsze prowadzenie akcji kulturalnej Polskiego Klubu Artystycznego, który moralnie i materialnie wspiera polskich i amerykańsko-polskich pisarzy, muzyków, artystów i studentów sztuki pięknej, rozpowszechnia polską sztukę, muzykę i literaturę w Stanach Zjednoczonych oraz popularyzuje naukę muzyki, sztuki i literatury wśród ogółu.

Przewodniczącą Komitetu jest p. Bernardyna Pietraszek a wiceprzewodniczącą p. Sabina Logisz. W skład Komitetu wchodzi pani: Wanda Baron, Helena Suchorowska, Pelagia Ślesiańska, Helena Piotrowicz, Janina i Wanda Dębicka, oraz panowie Tadeusz Ślesiański, Val Janicki i Stanisław Stawski. Pan Bernard Winiński jest przewodniczącym Komitetu Prasy. Komitet Biletów i Rezerwacji stanowią panie Wanda Opalińska, przewodniczącą i p. Bronisława Kishun, wiceprzewodniczącą.

Wykonany zostanie francuski taniec "can can" w wykonaniu czterech urodzonych członkiń polskiego zrzeszenia uniwersyteckiego, Chicago Intercollegiate Council. W efektywność wykonanych w strojach tańczących będą: Virginia Palasz, Barbara Witke, królowa balu uniwersyteckiego z lat 1957 i 1958 oraz Krystyna Rogalska!

Posiedzenie i Film Zjedn. Klubów Pol.

Zjednoczone Kluby Polskie będą miały swe posiedzenie, 12 października w sali Polskich Weteranów, 1239 N. Wood ul. Początek o godzinie 8ej wieczorem. Zapraszamy wszystkich delegatów na to zebranie. Będą ważne sprawy do załatwienia.

Zabawa Tow. Pań Przy Szpitalu Nazaretanek

Bardzo aktywne Stowarzyszenie Pań przy szpitalu Siostr Nazaretanek urządziło w dniu 13-go października o godz. 8-iej wieczorem Hawajską Noc w sali Pięćdziesiątka Szpitala Nazaretanek, pnr. 1127 N. Oakley Blvd.

Przez okres 50-ciu lat stowarzyszenie to bezinteresownie pracuje dla szpitala Marii i Nazaretanek, pomagając czcigodnym siostrzynom w różnych wysiłkach i poczynaniach, wymagających finansowego poparcia.

Zabawa w dniu 13-go października ma też na celu niesienie pomocy siostrzynom nazaretankom w ich wysiłkach ku ulepszeniu szpitala — dla dobra wszystkich potrzebujących opieki szpitalnej. Komitet Stowarzyszenia Pań przy Szpitalu Nazaretanek żywi nadzieję, iż na tę miłą zabawę, która — jako "Noc Hawajska" — odbędzie się w atmosferze prawdziwie hawajskiej — przybędzie licznie nasze zainteresowane sprawami Polonii, a także sympatyczni nasi panowie, by spędzić parę godzin wieczornych w przyjemnej atmosferze i miłym towarzystwie.

Komitet zapowiada wiele wartościowych niespodzianek. Józefina Przybyło — przewodnicząca komitetu; M. Uznańska — wiceprez.; J. Sincere — prezesa.

POSZUKIWANIA

Jaworski Nikodem, ur. około 1899 r. w Starogrodzie, pow. Chełmno, syn Aleksandra i Józefy, ostatni adres: 2 Medium st. Burnt Island, Fife, Scotland, poszukiwany w celach spadkowych przez żonę Walewska-Jaworska, ul. Wołoska 18, Chełmno, woj. Bydgosz, Polska.

... Arcydziela Literatury Polskiej
★
ZYGMUNT KRASIŃSKI
★
Nie-Boska Komedja
★
Popularne wydanie w miękkiej oprawie opatrzone wstępem i przypisami.

CENA \$1 00
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
Chicago 22, Ill.
NA C. O. D. KSIĄŻEK
NIE WYSYŁAMY

Jan Mazepa

Hej! Ty na szybkim koniu, gdzie pędzisz kozackie, Czyż zaoczył zając co po stepie skacze, Czy rozgrywasz myśli, chcesz użyć swobody I z wiatrem ukraińskim puścić się w zawody?

(Malczewski "Maria.")
Rozhukany koń pędził przez dżiki step unosząc na swym grzbiecie nagle człowieka ze związonymi pod końskim brzuchem stopami. Osmagany wicherem, spalonym słońcem, na pół przytomny i ślaniający się z wyczerpania ta jemniczy jeździec leciał wraz z rozszalałym rumakiem na złamanie karku lub śmierć z wycieńczenia w bezkresnym pustkowiu. Takie było jego przeznaczenie na mocy nieludzkiego wyroku.

Szczęśliwym zrządzeniem losu natrafił na kozacką stację. Konia osadzonego, jeźdźca uwolniono z pęt. Ukraińskie młodyce, co przybiegły z pomocą, odnalazły w tajemniczym przybytku smukłego, pięknego młodzieńca, niemal pamiątko. Gdy go przeprowadzono do przytomności, po pierwszych słowach poznały, że to jednak swój, Zaporoziec.

Napojono, nakarmiono, przyhołubiono go szczerze, serdecznie, po ludzku. Młodzieńca wruszyło to do głębi, wyczuł, że jest wśród swoich, bliższych, odnalazł wspólnotę nie tylko krwi lecz także przeznaczenia. Nagiego odziano w kozackie szaty — poczuł się w nich dobrze. Postanowił nie wracać do dawnego życia, lecz wejść w nowe środowisko. Zaczął nowe życie — został kozakiem. Zmienił także imię — zamiast Jan zwał się odtąd Iwan Mazepa.

Jan Mazepa Kozielecki pochodził z ruskiej rodziny szlacheckiej, urodził się w roku 1644 na Ukrainie. Otrzymał tamże wychowawstwo i wykształcenie jak wszystkie paniecia w owym czasie, był pażem królewskim, ulubieńcem Jana Kazimierza. Smukły, urodziwy, rycerski wiódł bezstroskie, wesołe życie dworzanina. Szybko przylgnęła doń fama Don Juana. Stała się ona powodem wielkiego konfliktu i wstrząsu, który omal nie kosztował go życia, a ponosząc dwie inne ofiary pociągnęła za sobą w okolicznościach na prawdę tragicznych. Dokładnych i ścisłych danych odnośnie tej jego romansowej "afery" nie mamy, pewnie stało się tylko to, że na skutek zamieszania w jakąś awanturę miłosną musiał gwałtownie opuścić dotychczasowe polskie otoczenie, do którego już nigdy nie wrócił.

Po latach wypłynął w środowisko kozackim, w którym doszedł do najwyższych stanowisk — piersza i hetmana. Był ulubieńcem cara Piotra Wielkiego, którego zdobył wyczerpanym w czasie wyprawy azowskiej. Znał sławy, zaszczytów i dostojęństw, jak żaden inny kozak; zasiadał do stołu razem z carem, cieszył się pełnym jego zaufaniem. Skończył jednak równie gwałtownie jak zaczął.

Wolnego kozaka dusiła carska obroza, choć ze złota i drogich kamieni, marzyła mu się wolna kozackość, a może i Ukraina. Gdy wybuchła wojna szwedzko-rosyjska, Mazepa postanowił trzymać się z dala od walk, by w decydującym momencie wyvalczył niezależność kozackość. Rosja przegrała gre. General Mienszkykow zdobył Baturyn, główną kwatery Mazepy i sterowozów kozaków tak, że tylko garstka stanęła po stronie hetmana. Mazepa zwał Karola XII, by uwolnił Ukrainę i kozaków. W bitwie pod Poltawą walcząc po stronie Karola XII, a po klęsce z nieodbitkami schronił się wraz z królem do Turcji. Sen o wolnej kozackości i Ukrainie rozszalał się, jak całe hetmaństwo Mazepy. Zdała od Siczy, która w swe kleszcze obejmowała armia Mienszkykowa, ginąc na obcej ziemi jej ostatni hetman. Zmarł w Bender 22 sierpnia 1709 r.

Szczepan K. Zimmer

Z Gminy 79 ZNP

Gr. 1189 ZNP, Tow. Promień Wolności, ma posiedzenie we wtorek 13go października o godz. 7:30 wiecz., w sali zwykłych posiedzeń. Ponieważ są ważne sprawy, więc upraszamy członkinie o punktualne przybycie. — Helena Wasilewska, prezesa; Melania Wasilewska, sekr. fin.

Tow. Wolność Ojczyzny, Gr. 1574 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w piątek 16 października o godz. 7:30 wiecz. w sali Legion Hall pnr. 2600 So. Kolin Ave.

Prosimy członków o liczne przybycie, ponieważ są ważne sprawy od załatwienia. — Jan Bala, prezes; Władysław Jarzab, sekr. fin.

Zostań abonentem "Dz. Związkowego", jeśli n im dotychczas nie jesteś.

Wiedza Pomniejsza Hemoroidy Nowym Sposobem Bez Chirurgii

Wstrzymuje Swędzenie—Daje Ulgę w Bólach

New York, N. Y. — (Specjalnie). Po raz pierwszy wiedza znalazła nową leczącą substancję o zadziwiających walorach pomniejszających hemoroidy, wstrzymywania swędzenia i przynoszenia ulgi w bólu — bez chirurgii.

W jednym wypadku hemoroidów po drugim zanotowano "bardzo poważne polepszenie" i potwierdzono za pomocą obserwacji lekarzy.

Bóle podczas łagodnej ulgi bólowe. A podczas łagodnej ulgi bólów miało miejsce pomniejszenie lub wycofanie się (zmniejszenie) hemoroidów.

Ale najbardziej zadziwiające ze wszystkiego jest, że ta poprawa miała miejsce w wypadkach, gdzie obserwacje lekarskie były prowadzone bez przerwy przez okres wielu miesięcy.

Faktyczne rezultaty były tak gruntowne, że cierpiący o gili wydać tak zadziwiające orzeczenie jak: "Hemoroidy przestały być problemem!"

Wszystko to odbywa się bez użycia narkotyków usypiania lub środków ściągania. Tajemnica leży w nowej substancji leczącej (Bio-Dyne) — wynalazku instytutu badań o światowej sławie. Bio-Dyne jest już szeroko znany w użyciu leczenia uszkodzonych tkanek, we wszystkich częściach ciała.

Ta nowa lecząca substancja jest oferowana w formie czopków lub maści pod nazwą Preparation H.* Żądajcie indywidualnie opakowanych dogodnych Preparation H czopków lub Preparation H maści ze specjalnym aplikatorem Preparation H jest do nabycia we wszystkich aptekach. Zaświadczenie gwarantowane lub zwrot pieniędzy.

W ubiegły piątek odbył się pogrzeb zasłużonego działacza na niemieckiej i narodowej, przedwcześnie zmarłego śp. Teodora Czarnieckiego, który za życia zamieszkiwał wraz ze swoją żoną Barbarą pnr. 3304 N. Hamlin ave., a którego śmierć nastąpiła po krótkiej chorobie w ubiegły poniedziałek rano, dnia 5go października.

Ze zmarły śp. Teodor Czarniecki za życia cieszył się wielką popularnością i szacunkiem licznych przyjaciół, świadczyły to liczne rzesze ludu, które się przesunęły przed jego trumną w zakładzie pogrzebowym Kowacek Funeral Home przez ostatnie cztery dni. Chociaż śp. Teodor Czarniecki był ogólnie czynny w sprawach Polonii Amerykańskiej to jednak brał najczynniejszy udział w kołach weterańskich i zawsze troszczył się o byt i dolę kolegów po broni. Od najdłuższego czasu był on przewodniczącym Komitetu Dnia Maku czyli "Poppy Day" przy Posterunku Kapitana Arthur H. Kelly No. 339, którego to posterunku również kiedyś był Komendantem. W życiu swoim był on także kiedyś Stanowym Komendantem Polskiego Legionu Weteranów Amerykańskich, jakoteż był on również Komendantem Posterunku Avondale Nr. 41 PLWA oraz Komendantem Posterunku General Leonard Wood Post No. 143 VFW, czyli Weteranów Wojen Zagranicznych. Z tejże więc racji w przeddzień pogrzebu ci liczni jego koleży po broni odbyli wspólną Akademię Żałobną w zakładzie pogrzebowym, podczas której to Akademię Komendanci poszczególnych Posterunków odczytali stosowne rezolucje oraz wyrażali swoje współczucia pod adresem w żalu pograżonej rodziny zmarłego.

Ostatni Hołd
W przeddzień pogrzebu również zauważono członków Regularnej Organizacji Demokratycznej 35ej Wardy ze swoim Komitetowym Janem C. Marcin na czele, którzy również przybyli "in gremio," ażeby oddać swój ostatni hołd dzielnemu liderowi, który zawsze brał czynny udział w ich szeregach w imię interesów dobrych rządów. Nie brakowało też członków Koła Katolickiego w Chicago, do której to organizacji zmarły należał od najdłuższego czasu.

Nie brakowało też kleru, a przezwany Księżym Zmarłymchwałowicz, w którym to śp. Teodor Czarniecki się przyjaźnił za życia, a mianowicie: Ks. Hieronim Klingsporn, CR, Krajowy Komendant Polskiego Legionu Weteranów Amerykańskich, ks. Czesław Mitoła, CR, ks. Jan Brzegowy, CR, ks. H. Karłowicz, CR, ks. Walenty Istok, CR, ks. Mieczysław N. Starzyński, CR, ks. Władysław Bartylak, CR, ks. Bonifacy Nowakowski, OFM, i ks. Edward Przybylski, proboszcz Jakubowa.

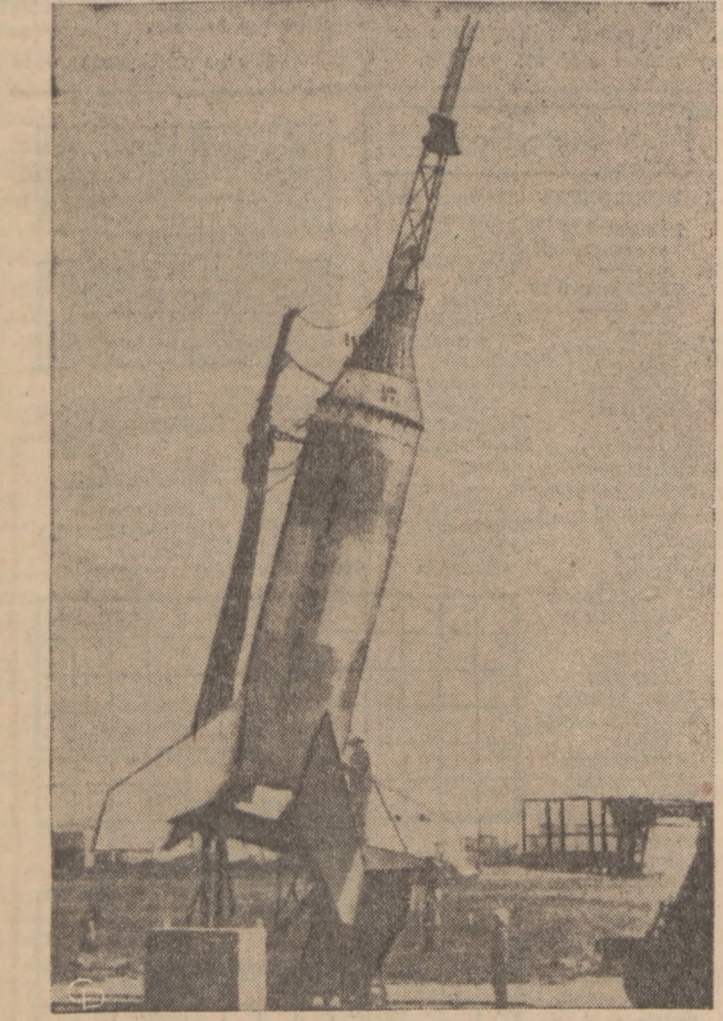
Ceremonie Pogrzebowe
Eksportacji zwłok z zakładu pogrzebowego dokonał ks. Hieronim Klingsporn, CR przy współdziałaniu

W udział w pogrzebie brali członkowie i członkinie Posterunku oraz Korpusów Pomocniczych oraz liczni reprezentanci ze świata politycznego, a mianowicie: Klerk Miasta Chicago i Komitetowy 35ej Wardy Partii Demokratycznej Jan C. Marcin; Kongresman Romek C. Pucinski, były Kongresman Czesław Chesney, Komitetowy Partii Republikańskiej 35ej Wardy Mateusz Słowik, były Komendant Posterunku Im. Arthur H. Kelly Wawrzyniec Kociński, Erwin L. Trawiński, były Sędzia Powiatowy Edmund K. Jarecki, i wielu znanych których nazwisk nie zdołano zanotować.

Pogrzebem umiejętnie prowadzonym Ryszard Kowacek. Zgon zmarłego oplakują w ciężkim żalu pograżeni: córki, Geraldyna Riley i Barbara oraz zięć Ryszard L.; matka starszka, Marta Czarniecka, oraz bracia Henryk, Hieronim i Edward oraz siostra Leokadia Kozy i swagier P. Kozy.

Zniesienie Niebezpieczeństwa

Władze miejskie miasteczka Farmington w Michigan zgodziły się na zamknięcie dla ruchu kołowego pewnego odcinka drogi niebezpiecznego dla młodzieży idącej do szkoły. Droga prowadzi pod górę i jest częstolow zakryta. Matki wniosły protest, prosząc o rozszerzenie przejazdu poprzez wznieście. Na zdjęciu matki po przywiezieniu do tego miejsca dzieci, blokują drogę dla innych pojazdów.



RAKIETA Z KAPSULKĄ. — Oto zdjęcie rakiety "Little Joe", z wmontowaną kapsulką, w której ma polecieć w głądy pierwszy Amerykanin. Rakietę odbyła już pomyślną próbę w Wallops Island, w Wirginii.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays, Holidays by ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.

1201 Milwaukee Avenue CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie

Codziennie i Sobotę Rocznie (1 yr.) \$16.00

DO INNYCH KRAJÓW Codziennie i Sobotę Rocznie (1 yr.) \$22.00

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....10c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief J. STAN, SWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700 Telephone to City Editor before 8 A. M. BRunswick 8-8707

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Wróżba Budowlana Dla Chicago

Aspekty ruchu budowlanego w obrębie Chicago w przyszłym roku mają przedstawiać się nieźle, ale nie tak okazale jak w roku bieżącym, kiedy liczba jednostek mieszkalniowych, to jest mieszkań parę i kilkopokojowych, przekroczyła milion, trzysta tysięcy.

Powyższa wróżba opiera się na obserwacjach i kalkulacjach poczynionych przez fachowców United States Savings and Loan League.

To same źródło informacji nie upiera się ostatecznie że tak już musi być. Pieniądze na pożyczki hipoteczne są obecnie trudniejsze niż dawniej, więc to niejednego zniechęci do budowy.

W roku bieżącym miała jednak wyraźnie zaznaczyć się tendencja zwykła w budowie dwumieszkalniowych lub większych jedszcze domów wykalculowanych na przyniesienie pewnego dochodu czy na pokrycie kosztów utrzymania budynku.

W każdym razie ruch budowlany zapowiada się wciąż nie najgorzej. Ludność powiększa się codziennie, więc i mieszkań będzie z biegiem czasu potrzeba coraz więcej i więcej.

Łunika Niespodzianka

Ostatni wystrzał rakiety Łunika III w okolicy Księżyca, co miało miejsce przed tygodniem, "zaskoczył całkowicie" placówki dyplomatyczne Związku Sowieckiego po stołach wolnego świata.

Fakt ten ma swą wymowę. Ma on świadczyć o braku pewności ze strony uczonych sowieckich, czy wystrzał uda się lub spudluje na wyrzutni? Postanowiono więc nie ryzykować, aby awizo przygotowanego wyrzutu nie zamieniło się w bumerang propagandowy.

Całkiem odwrotnie było z wystrzałem Łunika II dla nadania propagandowego huku w życie premiera Nikity Chruszczowa w Stanach Zjednoczonych.

Co też ma swą wymowę? Gdy niektórzy z naszych czerwonaków zachycają się komunistycznym systemem w Polsce i gdzie indziej, komuniści, ci nieco uczciwsi, widzą bałagan i szpetne jego owoco.

Owoc Czerwonego Bałaganu

Wychodzącej w Warszawie "Nowej Kulturze" (nr. 36), w artykule zatytułowanym "Problem przestępczości gospodarczej..." uchodzący za rzeczoznawcę tej dziedziny Henryk Żołotow pisze o tym, kto kradnie i dlaczego, między innymi tak:

"Obliczyłem procent, jaki w stosunku do ogólnych strat kilku przedsiębiorstw województwa warszawskiego stanowiły w 1958 roku łącznie nadużycia samych tylko dyrektorów, prezesów spółdzielni, głównych księgowych i pracowników inżynierjno-technicznych."

"Otrzymałem następujące liczby: w Wojewódzkim Zarządzie Spółdzielni Mleczarskiej—92 procent, w Wojewódzkim Zarządzie Przemysłu Materiałów Budowlanych prawie 85 procent, w Wojewódzkim Zarządzie Mechanizacji Rolnictwa prawie 63 procent!"

"Dlaczego popełniają przestępstwa ludzie dobrze na ogół usytuowani, ludzie zarabiający z tytułu swoich wysokich stanowisk w przedsiębiorstwach 3, 4 i 5 tysięcy złotych miesięcznie, a nawet więcej?"

Autor zgadza się z tezą, że przyczyną wielu przestępstw są warunki umożliwiające ich popełnienie. "Trzeba przyznać, że bałagan organizacyjny w naszych przedsiębiorstwach stwarza ku temu wyjątkowo sprzyjający klimat."

Można z całą odpowiedzialnością postawić tezę, że jedną z głównych przyczyn większych i mniejszych afer gospodarczych jest przede wszystkim duży bałagan i marnotrawstwo, dominujące w systemach komunistycznych.

Ten bałagan nie powinien być nikomu z ludzi roztropnych po tej stronie żelaznej kurtyny rzeczą obojętną, bo agenci Kremla nie tylko usiłują utrwalić go w Polsce, ale i narzucić całemu światu.

To i Owo...

Wolni Amerykanie nie kwestionują prawa prezydenta do zapraszania obcych potentatów, choćby nawet dyktatorów, ale rezerwują sobie prawo powiedzenia jemu i sobie wzajemnie, co o tym myślą.

WIÓRA SPOD PIÓRA

Piękna jest polska jesień, piękna i bogata w plony pól i sadów. Wielu pisarzy, a zwłaszcza poetów, starali się oddawać jej urok, malarze utrwalali na płótnie jej bogate kolory, ale i zwykli prości ludzie, nie obdarzeni talentem, też silnie odczuwają piękno polskiej jesieni.

Mówi o tym ludowa przysłowice: "Po świętej Brygidzie Babie lato przyjdzie." Żniva już dawno zakończona, rzyśko zaorano, ozimina zasiana, to też po 18-tym października rolnicy pytają: "Święty Łukasz, czego w polu sukasz?"

Trzeba jeszcze tylko skończyć kopanie kartofli i buraków. Wtedy to nad polami zjawiają się srebrne nitki pajęczyny zwane "babim latem". Byszącą w bladem, jesiennym słońcu, pod przylgnionym, błękitnym niebem. Drzewa nabierają pięknych barw, liście ich stają się czerwone i złote.

Październik chodzi po kraju, Zenie (wygnania) ptactwo z gaju. Miesiące październik — marca obraz wiewru.

Po świętym Franciszku (4-go) Pasą było na żytnisku. Na świętego Franciszka Szuka w polu ziarnek myszka. Po świętej Brygidzie (8-go) Babie lato idzie. Na Edwarda (13) Jesień twarda (już marnie).

Święta Jadwiga (15-go) Mrozy przysydą. Święty Gawel (16-go) stoi za to, Jakże będzie przyszłe lato. Na święty Łukasz (18) Próżno grzybów sukasz. Od świętej Urszuli (21-go) Nie chodź w samej koszuli. Święta Urszula Perły rozsula. Na Szymona Jude (28) Czas opatrzeć budę. Żółknie w polu wciąż trawa, Dla bydka chudo, Nie wesoła to sprawa — Idzie Szymon z Judą. Jak przyjdzie Szymona i Judy — Bydło z pola do budy (obory). Na świętego Szymona Babie lato kona.

DZIKA KACZKA

Leci sobie dzika kaczka Po przez góry, rzeki... Przyleciała nieboraczka W kraj piękny daleki...

Jakże zwie się ta kraina Gdzie tak szumi słońce? Gdzie śpiew ptaszek rozpoczyna Gdzie śnią rannę zorze?

Gdzie wzgórz wstęgi i wyżyna Międa w polu wąska, Jakże zwie się ta kraina? Nasza piękna Polska!

Dzika kaczka pofrunęła I buja w błekiecie, Z siemi polskiej piórka wzięła Na swe lotne życie!

Zofia Hryniewicz

ŁZY MATKI

Zalśniły w oczach mej najdroższej matki Dwie łyzy perliste na rzęsach zawisły, Upadły cicho na róż piękne płatki, Jak srebrna rosa na kwiecie zabłysły.

A potem twoje delikatne dłonie Tułiły kwiaty, poblądymi wargi Całując płatki wchłaniałaś róż wonie, Milczałaś eierpiąc boleśnie bez skargi.

O mammo moja, czas zginął w przestrzeni, Co roku wiosna, kwitną piękne róże, Lecz bólu mego żadna moc nie zmieni, Ni noc gwiazdzista, ani księżyc w górze!

Odeszłaś cicho, najdroższa mateniko, W krainę górną, skąd się już nie wraca, A mnie się zdaje, żeś wciąż wciąż malańka,

Że drzy z lekanstwem w moich rękach — taca. Widzę bukietek i paśowe róże, Które wręczyłaś Ci najdroższa mammo, Zyczyłam, żyj nam matucino najdłużej, Odeszłaś jednak, dziś zostałam samą.

Zofia Hryniewicz

Co Życie Niesie

O Dolnym Śląsku: — Wobec Rewizjonistycznej Propagandy Niemców, Warto Sobie Przypomnieć Garść Faktów

Takie są prawdy o Śląsku Dolnym, który rozwyrziona propaganda rewizjonistów niemieckich nazywać chce ziemią "odwiecznie niemiecką":

W okresie wczesno historycznym (ok. VIII wieku) teren Dolnego Śląska zamieszkiwano plemiona: Dziadoszan, Bobrzan, Trzebawian, Śleszan, Opolan i Gołębzców.

Najbardziej znanym miejscem kultu pogańskiego była Góra Śleza, zwana Sobótką (niedaleko drogi z Wrocławia do Świdnicy). Kult pogański długo utrzymywał się w tych stronach tak, że przed 850 laty Piotr Włostowic — wojewoda śląski osadził u podnóża tej góry specjalnie sprowadzonej z Arwoisale w Flandrii zakonników.

Przez teren Dolnego Śląska przebiegały bardzo ważne szlaki komunikacyjne, tym należał m.in. tłumaczyć stosunkowo dużą gęstość zaludnienia tych rejonów już w czasach barzo odległych.

Najważniejszy szlak biegł wzdłuż gór — była to najkrótsza droga między wybrzeżami Oceanu Atlantyckiego, a morzem Czarnym — tedy prowadził szlak wędrowek Celtów, Germanów, kupców, Tatarów, wreszcie kolonistów. Drugi ważny szlak wiodł znaną Adriatyku przez Węgry, Austrię, ku Bałtykowi wreszcie trzeci — to szlak "burzyny", o którym mamy wzmianki jeszcze z czasów Nerona.

Cały Śląsk był w posiadaniu pierwszych Piastów. W 1000 roku zostało założone we Wrocławiu biskupstwo, podporządkowane polskiej prowincji kościelnej w Gnieźnie.

Za czasów pierwszych Piastów Śląsk miał niezwykle ważne znaczenie obronne. — Cały szereg grodów bronił najeźdźcy dostępu do strony tak zwanej Bramy Łużyckiej na pń.-zachodzie i Morawskiej — na południowym wschodzie. Między Nysą, Kwisną i Bobrem powstał ponadto system specjalnych urządzeń obronnych — wałów, palisad i rowów, które stanowiły bardzo poważną przeszkodę dla niepożądanych przybyszów.

Testament Bolesława Krzywoustego spowodował rozbięcie dzielnicowe Polski. Najstarszy syn Bolesława — Władysław II, zwany Wygnanym (został bowiem przez młodszych braci wygnany z kraju), który miał sprawować władzę nad całą Polską, otrzymał właśnie dzielnicę Śląską i od niego się wywodzi wszyscy Piastowie śląscy (zmarł w 1159 roku).

Śląsk za panowania Henryka Brodatego i jego syna Henryka Pobożnego (zginął w bitwie z Tatarami pod Legnicą w roku 1241) znajdował się w pełni rozkwitu. Śląsk trzynastowieczny nie był tylko gospodarczą i narodową ostoją Polski w podziałach, ale był również wówczas ostoją myśli politycznej. Stąd wychodzi najwcześniejsze, bo już w pierwszej połowie XIII wieku myśli o zjednoczeniu państwa i utrzymaniu się przez całe stulecie, aż wreszcie zrealizują ją inne dzielnice.

Spustoszenie Śląska przez najazd tatarski, ogromne wyniszczenie jego miast i wsi stwarza konieczność sprowadzenia większej ilości kolonistów. Od tego momentu masowo napływają na Śląsk przybysze z zachodu — sprowadzają Niemców, księżąt, klasztorów, możni panowie, sądząc, że przyniesie im to gospodarczą korzyść.

Akt inkorporacji ziemi śląskiej do Czech (1348 r.) nie zmienił nawet czeskiej opinii publicznej. W kilkadziesiąt lat później czeski kronikarz pisze o cesarzu Karolu IV, który udał się "ad partes Polones" — na ziemię polską — gdy ten wyjechał na Śląsk.

W pierwszych latach XVI wieku król polski Zygmunt, późniejszy król polski Zygmunt Stary, otrzymał w zarząd księstwo głogowskie. Lata rządów królewicza polskiego w Głogowie przyczyniły się do podniesienia gospodarczego całego księstwa i zlikwidowania panującego tam bezprawia. We współczesnym wierszu śląskiego autora, napisanym na cześć Zygmunta czytamy: "Tyś nam wrócił największy z Jagiellonów pokój i bezpieczeństwo. Tobie winien kupiec, że bez trwogi może swobodnie z bogatym towarem spocząć, gdzie go albo zmierzć, albo upaść słońca zapadnie. Pan i sługa, dzięciący z sobą zbrodnię, za twoim wyrokiem na jednym haku karę dzielą. Za ciebie pierwszy raz zdradził przed haniebny drzewem przemożny złodziej..."

Również rzady księcia Jaskubka Sobieskiego (najstarszego syna Jana III) w Oławie w początkach XVIII wieku pozostawiały w mieszkańców tego miasta jak najlepsze wspomnienia. Współczesny kronikarz pisze: "...Pod jego rządów Oława doszła do kwintego dobrobytu, a chwila zaś zgonu, skończyły się szczęśliwie dla Oławy czasy..."

Gdy w 1740 roku Fryderyk II rozpoczął panowanie śląskie, już mu w głowie nurtował plan systematycznej germanizacji tych terenów. Zaczyna swą gospodarkę na śląskiej ziemi dość łagodnie. Wszelkie ogłoszenia ukazują się w języku zrozumiałym dla ludności — po polsku, lecz już niebawem stara się wyrugać ten język. Wydaje rozporządzenie, że nikt nie może być przyjęty do służby publicznej, jeśli się nie wykaże znajomości niemieckiego, ksiądz przy ślubie musi sprawować umiejętność posługiwania się językiem zaborney, niebawem wychodzi dekret zobowiązujący — rodziców do rozmowy z dziećmi po niemiecku.

Fryderyk II po zawiązaniu Śląskiem kolonizację natychmiast kolonizację tych ziem, sprowadzając z Niemiec osadników, lokując ich w ten sposób, by przedzielać i rozczłonkowały zwrarte grupy ludności polskiej.

W latach 1766-68 w okręgu oławskim, kłodzkim, świdnickim wybuchły bunt o charakterze gospodarczym, skierowane przeciwko wyzskierwane władz pruskich, przeciwko ich polityce i masowemu poborowi rekruta. Do Polski zbiegło wówczas około 15 tysięcy osób.

W okresie powstania Kościuszkowskiego 1794 roku 35 wsi dolnośląskich na terenie powiatów kożuchowski, żegański i sprotańskiego schwycho za broń.

Gdy w 1830 roku wybuchło powstanie listopadowe, poważna grupa Polaków studentów uniwersytetu wrocławskiego pociągnęła do szeregu walczących za Ojczyznę.

Nowe Maszyny Dla Garbarni; Szlifierka z U. S. Białystok. (P) — Lepiej i szybciej wyprawić będą skóry pracownicy białostockich zakładów garbarniczych. Stare, mało wydajne maszyny ustępują miejsca nowoczesnym urządzeniom. Między innymi zakłady otrzymały amerykańską szlifierkę do skór, strugarkę sprowadzoną z Niemiec, Repliki Federalnej, lupiarkę do rozdawiania skór oraz wygładzarkę skór zakupioną w Czechosłowacji.

Dzięki zaistalowaniu nowych urządzeń zakłady dostarczą będą więcej i lepszej jakości skóry niż dotychczas.

SERVING IN YOUR NAME

TIMELY TOPICS

"The Love Of Liberty Lives On In Poland" — Governor Williams

Excerpts from remarks by The Gov. G. Mennen Williams of Michigan, delivered at the Thirty-Third Quadrennial Convention of the Polish National Alliance at Hartford, Connecticut on Sunday, September 20, 1959.

In a couple of weeks I shall be at Czestochowa to thank God for Poland and to pray for her freedom.

As we meet tonight, two events, not connected in either time or place, are brought together in our minds.

The first is that Poland, where the flame of freedom burns strong in the hearts of the people, is preparing now to celebrate next year the 1,000 year of her existence.

Poland has survived tyrannies and dictatorships before. Poland under J. Sobieski at the very gates of Vienna saved Western civilization from Ottoman tyranny and oppression. As sure as I stand here, Poland herself will emerge from the Soviet dictatorship—a free people, to take her honored place in the society of free nations.

Poland will then again brighten the Western skies with her scholarship, her poetry, her music, her science, and with her brave heart and profound religion.

The very relationship of the planets in space, the very knowledge that our earth revolves around the sun, some of the basic facts without which we could not begin to aim satellites into space — came from a Pole, Copernicus!

It is, therefore, with real pride and affection that I salute Poland! She will rise more glorious than ever before!

The second event is that we have in America tonight the dictator of the Soviet Union, Nikita Khrushchev.

The 1,000th year of Poland and Nikita Khrushchev's visit, as I said, are events not connected in time or place. But they are connected in our minds tonight.

If Nikita Khrushchev wants to ease world tensions, if Nikita Khrushchev wants peace, there's an easy way for him to prove it. Let the Soviet Union permit the Polish people to celebrate their 1,000th year of existence with free elections in Poland!

Let the Soviet Union allow Poland a government founded in the consent of the governed!

Let Khrushchev, in short, prove his words of peace with deeds of peace.

So far in his visit to this country, Khrushchev has done all the telling... he's been telling us that he wants peace; he's been telling us that he wants economic competition; he's been telling us that his system is so much better than ours that we're on the way out, and he's on the way in.

Well, isn't it time somebody told Khrushchev something? Khrushchev will never learn the true spirit and strength of the American people if no one tells him what's really in our heart and mind.

He should be told that Americans await impatiently for the Soviet Union to permit free elections behind the Iron Curtain. He should be told we await impatiently the end of the harassment of freedom by threats against the rights of Western nations in Berlin. He should be told we expect something done about the unprovoked aggression in Laos and in India.

The greatest favor our leaders can do the American people is to let Khrushchev know that America is going to stand up and be counted for freedom, liberty, justice, and peace with honor for every nation and all peoples.

If the world is to have any real chance of peace, we must have honest and frank mutual understanding... We will never get anywhere, if we try to build peace on a basis of assumptions, half hopes and suppositions any more than if we try to build on outright falsehoods, deceit and treachery.

To have mutual understanding we must put all the cards on the table and talk frankly and bluntly with one another.

When I talked with Koslov he agreed that we should talk frankly and to the point. One thing I can say for Koslov and that is that while we were talking he seemed to appreciate honest and direct talk. Certainly Mr. Khrushchev has pulled no punches in saying what he wants. I sincerely believe the Russians respect direct, plain talk.

In any event, I think we would be guilty not only of timidity and appeasement but really of holding back, from the Russians and the world, and even of deceit, if we failed to make clear to the Soviets what we thought was a part of achieving peace in this world.

So let us put all our cards on the table, let us say what is in our hearts, let us say we want a real peace, a peace of justice and honor for all men.

When we talk of peace of justice and honor we of course understand that it must be just and honorable for the Russians as well as for the rest of the world.

We expect to hear, as we have heard, what the Soviets want. We expect to help preserve legitimate Russian interests and remove as far as possible grounds for future fears. A Soviet Union uneasy about her security will be a turbulent and dangerous bear.

But certainly we can not arrive at peace unless we speak out clearly so that we can understand clearly.

So, for the peace of the world, for the Russians as well as for Americans and Poles, let us be truly frank with ourselves and the Russians.

We want a true peace, a just and lasting peace with honor. We want the people of the world to have the good things of this earth. We want decent homes and good schools, ample food, adequate medical care, a chance to live in decency and self-respect... we want these things for all the people, everywhere.

Peace to us evokes special images. Our Lord Himself was called the Prince of Peace. When he was about to take leave of His disciples, He said: "My peace I leave unto you." His peace is a peace of love, and brotherhood, and human dignity.

Man's peace in a fallible world will probably be less than God's peace, but certainly it must aim in the same direction.

Peace under oppression is not peace. There is no real peace without freedom. A people in bondage are not experiencing what we mean by peace. That's peace Soviet-style. That's not peace in the meaning of the Bible, or in the meaning of free people.

What kind of peace is Khrushchev proposing? All of us will watch with great interest each new answer as he makes it, but two things he has already said concern me greatly.

(To be continued)

State Flag word search puzzle with grid and clues for words like German river, Depart, Egg-shaped, Granular, snow, Italian city, To (prefix), Contend, Printing mistakes, Cutting tool, Babylonian deity, one of 36 Latus, large cities, Defames, Biblical tribesman, Wing-shaped, Symbol for nitro, Natrium (symbol), Not (prefix), College degree (ab.), Proceedings, Pieces of, Bird, Rave, Sound of laughter, Dutch (ab.), Follower, Italian town, Operate, Heavy, Place within, Mission, Contradicts, Speaker, Engage again.

★ ★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★ ★

Protest Removal Of Frank Peska As Collector Of Customs In Chicago

The Polish American Businessmen's Club of Avondale, whose president is Adam B. Waskowski, and John J. Sobolewski, outstanding business, civic and political leader of Chicago, have forwarded letters of protest to Joseph Anderson, Secretary of the Treasury of the United States, and to the Hon. Richard Nixon, Vice-President of the United States, respectively, which they strongly protest, the removal of Mr. Frank Peska as Customs Collector of the Port of Chicago (Ill.).

Mr. Peska has distinguished himself during his many years as Customs Collector in Chicago, and his removal from this very important assignment will certainly not be in the best interests of the United States.

Following are the letters which were forwarded to Vice-President Nixon and to Secretary of the Treasury Anderson:

HON. RICHARD NIXON
Vice-President of United States
Washington, D.C.

I am writing to give you the views of the average political worker in the Polish speaking community. This cohesive ethnic group is stirred up with resentment against the deal that has been made to remove from office Mr. Frank Peska, Collector of Customs in Chicago.

He has been a Polish Republican Leader for many years and fought in the face of many difficulties due principally because the Polish Voters are 95% Democratic since the President Wilson's Administration gave freedom to Poland by reason of his 14 point program. Mr. Frank Peska has fought for the Republican Party continuously, as Republican Committeeman for 25 years and made considerable gains in the early days, and was given the responsibility of leadership throughout the city and eventually the State and the entire United States, where he served as chairman of the Polish speaking section of the Republican National Committee. Up to the time he was governed by the "HATCH ACT" he worked with various heads of the committee including Ab Herman.

Accepting service with our government he was asked by Senator Dirksen's office, principally resigning as Master in Chancery for the Circuit Court of Cook County, and giving up his law practice. In addition he held the elected position of Alderman of the 35th Ward, he had the privilege of voting for the President and running as a delegate to the National Nominating Convention in Chicago, Ill. He was also a delegate to the previous Convention in Philadelphia, Pa.

The excuse given that Mr. Frank Peska is too old to serve is merely a smoke screen to cover some deal. He was confirmed about a year ago by the Senate and records disclosed that he was 72 years of age and now when there are 2 1/2 years remaining of his term, he faces a dismal future with our Republican Party in power.

I do not want to write at greater length in this letter but will add that should any inquiry be made you will find his record in Customs

outstanding and praised by all concerned in world trade and the Press.

A great deal of resentment has taken place because of the contemplated treatment given by the Republican Party to a man who has given so much of his substance and effort to give the Party the strength and prestige among all citizens.

Hoping you give this matter your serious consideration, I remain Sincerely,

JOHN J. SOBOLEWSKI

P.S. This is written to you because the hundreds of letters and telegrams sent to Senator Dirksen may not be studied in apt time due to the Senator's absence from Washington, D.C.

HON. JOSEPH ANDERSON
Secretary of the Treasury
U.S. of America
Washington, D.C.

The Polish American Businessmen's Club of Avondale (Chicago, Ill.) was shocked to learn of reports that our distinguished member, the Honorable Frank Peska is to be replaced as Customs Collector of the Port of Chicago. We strongly protest the removal of Mr. Peska from this very important assignment here in Chicago because we feel such a move will not be in the best interests of the United States.

Mr. Peska has distinguished himself time and again for his unyielding dedication to duty in his outstanding contributions toward the development of Customs facilities in Chicago. He has written an unparalleled record as Collector of Customs in this vital area of our country.

We urge you to use the full weight of your office to prevent Mr. Peska's removal as United States Customs Collector in Chicago.

This telegram has been approved by the entire membership of our organization.

Polish American Businessmen's Club of Avondale
ADAM B. WASKOWSKI
President
4116 W. Belmont Ave.

Dodgers Beat White Sox For Title, 9-3; Klu Hits 3-Run H.R.

Chicago. — (UPI)—It was baseball's glory road for the Los Angeles Dodgers today, and heart-break highway for the Chicago White Sox.

The Dodgers were the new champions of the Baseball world, another Cincinnati team, and the White Sox had failed to erase the stigma that has followed them for 40 years—ever since their "Black Sox" threw the 1919 World Series to the Cincinnati Reds.

Los Angeles closed it out in style Thursday, routing the White Sox 9-3 back in their own park to bring the far west its first championship in a series noted for new records—in money, attendance, hitting and pitching.

It will long be remembered as one of the most unusual series of all time.

It drew a record total attendance of 420,784—thanks to three record breaking crowds in Los Angeles, a record total of \$2,626,973.33, any number of hitting marks, and a series in which no pitcher went the distance.

Phil Restivo's 600 Nets Gresiks Council 2 PNA Keg Loop Shutout

Richard Winecek. Ted Okrzeski threw a 543 for the losers.

Stan Wozniak's 517 enabled the Musical Stars to soar to a pair of victories over Jeziorski Foods, who featured a 524 by Ed Kwasy and a 507 by J. Jeziorski.

GRESIK FOOD: J. Pivovar 558, M. Seweryn 448, F. Gresik 379, P. Restivo 600, F. Romanazi 514.

BLATZ: E. Melringer 350, R. McCutley 470, T. Pechous 416, B. Sobek 548, B. Zucek 372.

PATEREK: F. Bazan 536, L. Bazan 489, P. Reall 509, E. Pryko 502, E. Desecki 459.

TONY'S LOUNGE: W. Doroba 436, F. Synoga 469, F. Wiatr 455, E. Ness 418, C. Holewa 463.

KOSCUSZKO: S. Rapacz 438, W. Pawlaczak 447, R. Winecek 518, J. Okrzeski 424, J. Kedziorski 456.

TEAM NO. 6: Joe J 331, Bob K 471, Iggy L 415, B. Okrzeski 476, T. Okrzeski 543.

MUSICAL STARS: E. Benbenek 422, P. Machala 415, M. Lacy 497, M. Lush 489, S. Wozniak 517.

JEZIORSKI FOODS: J. Mysza 422, E. Jeziorski 468, J. Bieniek 449, J. Jeziorski 507, E. Kwasy 524.

Gresik Food Shop remained 2 games back of Paterek Funeral Home, winner of all 3 from Tony's Lounge, in the Council 2 PNA Bowling league title race by sweeping its series with Blatz Beer — last Monday night at the Wozniak Bowl.

Phil Restivo posted a 600, Frank Gresik 579, John Pivovar 558 and F. Romanazi 514 for Gresik, Bob Sobek 548 for Blatz, Frank Bazan 536, Peter Reall 509 and Ed Pryko 502 for Paterek, and F. Synoga 469 for Tony's Lounge.

Kosciusko Hall whitewashed Team 6 with the help of a 518 by



Mueller Engineers Vault Into NFC PNA Lead With 3 Over P. G. Baking

STANDINGS

Mueller Engineering	9	3
Edgebrook Heating	8	4
Chasen F. H.	7	5
Team No. 3	6	6
Johnson-Hintzke	5 1/2	6 1/2
E-S-R Sales	5	7
P. G. Baking Co.	4	8
Sol's Barber Shop	3 1/2	8 1/2

Mueller Engineering dealt P. G. Baking Co., 3 stunning setbacks last Monday night at 20th Century Alleys and thereby vaulted into first place in the National Fellowship Club PNA Bowling League race by one game over Edgebrook Heating, which was absorbing a pair of upset losses at the hands of Team No. 3.

T. Berg shot 518 for Mueller, S. Bator 531 and Leo Brudnicki 503 for the Bakers, Ted Peszynski 475 for Team No. 3, and C. Tomas 521 and Len Tomaszewski 520 for Edgebrook.

Chasen Funeral Home capped 2 from E-S-R Sales on a 905 by Ed Handzel and a 504 by J. Zyk. Bob Kraft tallied 550 for the losers.

Johnson-Hintzke split its series with Sol's Barber Shop, S. Foss rolled 529 for J-H, and S. Androz 463 for Sol's.

2nd Federal Savings Executive Heads Panel Discussion

The A. E. Kuta, assistant vice president, Second Federal Savings and Loan Association of Chicago, will act as moderator of a panel of savings and loan experts, during one of the sessions of the Midwest Conference of Savings and Loan Institutions meeting in Peoria, Illinois, October 16-17.

Topic of the panel discussion will be "Your Civic Responsibilities" and the contributions a savings and loan institution can and should make to their communities will be explored. Meeting at the Pere Marquette Hotel, the panel phase of the program will take place on October 17.

Members of the panel include Kirk Logsdon, Alton, Ray Neumann, Peoria, and Leo Pfister of Evansville, Indiana.

Six Top Jockeys To See Action At Sportsman's

Six of the 10 leading jockeys at the recently concluded Hazel Park meeting at Detroit will be among the large colony of reinmen who will be in action during the 24-day National Jockey Club fall meeting at Sportsman's Park, which opens next Monday, October 19th.

Both the number one jockey and runner-up are scheduled to come to the west side track. They are Jackie Fieselman, who led the riders at the Detroit session and Wayne Chambers who also finished second to the Chicago veteran Anthony Sikorski at Sportsman's Park last year.

Others due in from the Motor City are Jockey Robert Winant, Ronnie Baldwin, Howard Craig and Anthony Ferraiuolo.

In addition to the Detroit sextette other top riders including Robert L. Barnett, Robert Non, William Collier, Eugene Curry and Evan Anon are scheduled to arrive here. They were among the first 10 at Sportsman's Park last fall.

Lodge 670 PNA Dance Oct. 31

The Sword of Kosciusko Society (Lodge 670 PNA) will stage its 56th Anniversary Dance on Saturday night, October 31, at the Alliance of Polish Clubs hall (formerly Stefanik's), 140 W. Superior St.

Polish and American dance tunes will be furnished by the Harmony Kings radio and TV orchestra, starting at 8:30 o'clock.

Walter Mazurek serves as chairman of the committee. Assisting him are E. Zick, Matt Phillips, H. Oyskyo, S. Biernat, J. Panek, W. Plisz and W. Biernat, who is the president of Lodge 670 PNA.

An invitation is extended to all PNA Lodges affiliated with Council 75 PNA to join in the festivities.

Secret Agent X9



Belles-Beaux Costume Ball October 31 At Marcin's Ballroom

The coming Belles et Beaux Costume Ball, sponsored by the Polish Arts Club, has created a gay atmosphere in Polonia. Women are secretly planning what they will wear and the men planning to outdo the women in originality of costumes.

Those who plan to come in semi formal clothes will keep in the spirit of the masquerade with the masks that will be provided to all attending the Ball.

The setting for the Ball is a "Paris" created by the artists and enhanced by the lovely and vivacious Can Can girls. Of course, what would Paris be without champagne? The orchestra directed by Kazimierz Kozalski will play the waltzes, tangos and Polkas so close to Polish hearts. Appropriate prizes will be awarded for costumes outstanding for their originality and beauty.

The Belles et Beaux Costume Ball will be held on October 31, 8:30 p.m., at Marcin's Ballroom, 3705 W. Fullerton Ave.

Tickets and reservations may be obtained from Mrs. Wanda Opalinska, AR. 6-2491.

Good Council High School Fathers Club Harvest Moon Festival

The rustic atmosphere of Indian Summer and nature's true Harvest Moon will transform the Campus of Good Counsel High School, 3800 W. Peterson ave., into a beautiful Autumn countryside.

The Moon will glow upon corn shocks, pumpkins, Indian corn, and numerous decorations placed about the Campus and school building. Starting at 4:00 p.m., Saturday, October 17, and again at 1:00 p.m., Sunday, October 18, the Festival will be open to the public with FREE ADMISSION.

Hay rides, a turkey shoot, and square dancing will provide a background for many games and raffles. Such old-time favorites as apple cider, taffy apples, popcorn candy, and popcorn will feature many offerings of various foods.

For the mere sum of five cents: Turkeys, Geese, Ducks, Capons, bushels of groceries and small appliances will be offered as prizes to all who participate.

Newly elected officers of the Good Counsel High School Fathers' Club: J. Arthur Weiland, Gerard Carton, Harry Reynolds, Charles McParland, Michael Gurgone, Casimir Bobka, John Tressley, John Lasica, John Krajewski, and Harry Czaja announce that proceeds from this event will start the kickoff on a drive to build a new Catholic High School for the Felician Order of Sisters.

Stage "Mazepa" October 18 At Holy Trinity

To fittingly observe the 150th anniversary of the birth of Julius Slowacki, one of Poland's greatest poets, the "Towarzystwo Scena Polska," with 25 years of distinguished service in the field of stage performances in and around Chicago, will present the ever appealing stage presentation "Mazepa" on Sunday, October 18, at the Holy Trinity High school auditorium, 1443 W. Division St.

The first performance will be offered at 2:30 p.m., and the second at 8 p.m.

Tickets can be purchased in advance at Lenard's Restaurant, 1307 N. Milwaukee Ave., at the Siodkowski Restaurant, 1217 N. Milwaukee Ave., at the T. Faliszewski establishment, 1111 N. Ashland Ave.

Augmenting the imposing roster of Chicago's Polish stage stars, which includes Lydia Puciovska, Walter Krasowski, Joseph Wieszczyk and Zygmunt Koskowski, among others, will be such imports from California as the matchless Kazimierz Majewski Halina Majewska-Wayda, both former Chicagoans. They will all play featured roles in the October 18 presentation of "Mazepa" at Holy Trinity auditorium.

Gordon Bros. Nip Judge Kowalskis In Rostenkowski

STANDINGS

Judge Kowalski	9	3
Gordon Bros.	8	4
Helen's Tap	7	5
Rostenkowski Ins.	5	7
Al's Tavern	6	6
Bert Korzen	5	7
The Esquire Club	6	7
O.K. Inn	3	9

Gordon Brothers Construction topped the Judge Walter Kowalski combo twice last Monday night at Evergreen Bowl to slice the latter's Rostenkowski Bowling league lead to only 1 game over Gordon.

Norb Gordon shot 582 and J. Chermak 549 for Gordon and G. Deering 543 for Judge Kowalski.

Al's Tavern blanked the Bert Korzen Clerk behind a 578 by J. Jankiewicz.

The Esquire Club captured all 3 from O.K. Inn with the aid of a 500 by J. Ryzewicz.

Helen's Tap won a pair from Rostenkowski Insurance and thereby assumed sole possession of third place.

O.K. INN: D. Tibbs 406, O. Cox 441, J. Yosenek 478, R. Pluskota 367, H. Hest 449.

ROSTENKOWSKI INSURANCE: S. Pestka 464, C. Brzozowski 498, D. Rostenkowski 464.

GORDON CONSTRUCTION: G. Schmidt 516, P. Rizzo 406, J. Chimal 549, N. Gordon 582.

AL'S TAVERN: H. Kwiatek 412, A. Totos 491, Ray Deering 473, Ronnie Deering 509, R. Mueller 578.

ESQUIRE CLUB: R. Ryzewicz 390, R. J. Borlinski 379, S. J. Pawlowski 451, C. Edmunds 397, J. Ryzewicz 500.

JUDGE WALTER KOWALSKI: G. Thomas 443, J. Brezina 502, B. Garbacz 434, G. Deering 543, G. Beatovic 513.

HELEN'S TAP: V. Lorus 372, D. Canizzaro 435, F. Strel 414, R. Butts 382, T. Durkin 433.

TIPS ON — Furniture Refinishing



Elbow grease and a lot of it has always been the primary requisite in creating the low sheen of satin smoothness which distinguishes the finish on fine furniture. Now the home handyman can throw rubbing pads, rubbing compound, pumice and oil out the window. Du Pont laboratories have produced a satin sheen varnish that simply is brushed on and — presto — a beautiful rubbed effect. Satin-sheen varnish, extremely mar and water resistant, and odorless during application, is ideal also for trim, woodwork, wood paneling.

He set up a haystack on a street corner, had a passerby drop in a needle; he burrowed in the stack for a week till he found it.

He took a bull into a china shop, turned it loose, and no damage resulted.

What was his idea? He would not believe "it couldn't be done," so he did it. He had fun in the process, and people had fun watching him.

They got a laugh out of what seemed senseless antics, and a chuckle when they saw the pointed moral that some "impossible" things can be done when you try hard enough...

What a privilege it is to be able to encourage people to laugh — and, at the same time, encourage their courage! No wonder my friend is a happy man!

"Have courage for the great sorrows of life, and patience for the small ones. And when you have accomplished your daily task, go to sleep in peace. God is awake." — Victor Hugo.

Gorgeous George To Grapple Ricki Starr At Amphitheatre October 23

One of the most fabulous wrestling matches of the Century will be featured by promoter Fred Kohler in the signing of Gorgeous George to meet Ricki Starr, Friday night, October 23rd, in the Amphitheatre, 42-nd and Halsted Streets. The first match starts at 8:30 p.m.

Gorgeous George, the Orchid Man from Hollywood, has been the greatest gate attraction America has ever seen. His dazzling robes, his pretty valet and his blonde hair all add up to a picture that is unforgettable when he enters the ring.

Ricki Starr is an attraction in himself. The St. Louis dancing master enters the ring wearing ballet slippers. He manages to execute dance steps during the most hectic action of the match. Ricki had been a night club dancer, a member of the ballet and a star in his own right on the stage.

However, as sensational as is the main event, the balance of the card signed by promoter Kohler is the greatest. El Gran Zuma, the spectacular Argentine heavy weight and the Puerto Rican champion, will be paired against Otto Van Krupp, monicled heavyweight of Munich, Germany.

Zuma, who is in action every second of a match and who is dazzling in his aerial and flying scissor holds, has been packing Madison Square Garden in New York in regular fashion. The Latin "ace" will find plenty of competition in Van Krupp, one of the great stars of Germany.

SNYDER MEETS LISOWSKI

Wilbur Snyder, of California, the United States heavyweight champion, will defend his crown against "Killer" Lisowski, blonde brutal mat star from Milwaukee. Snyder, who played college and pro football has met some rough individuals in his athletic career, but it is doubted whether he has faced a more hard boiled foe than Lisowski.

As important as any of the other top matches on the card, the tag event between Haas and Lou Schnabel and Jackie and Don Fargo will be a war in itself. These two teams have been campaigning in the middle west the past months and their recent appearances at the Amphitheatre can give the fans a comparison as to what to expect when the four rugged principals are in one ring.

Two other great matches will round out the gigantic mat extravaganza. Jack Wilson, of Milwaukee wrestles the Polish heavyweight, John Swenski, and Porfirio Longoria, Latin-American tournament champion, faces Billy Goetz, of Fox Lake.

Promoter Fred Kohler has announced that he will seek Pat O'Connor, World's Heavyweight champion as recognized by the

Lodge 736 PNA Anniversary Dance Oct. 24

New Poland Society (Lodge 736 PNA) will stage its annual Fall Dance on Saturday night, October 24, at Kurland's hall, 2954 W. 25th Place.

John Jarecki and his orchestra will supply excellent dance arrangements, starting at 8:30 o'clock.

The committee, headed by Walter Krol and Anthony Posluszny, and including Matt Rybski, prexy of Lodge 736 PNA, extends an invitation to all our readers to join in the festivities.

Lodge 170 PNA, Club Zukowice Nowe, Club Zolniska, Club Pulaski and General Sikorski Post 79 PLAV have pledged to support the Lodge 670 PNA 55th Anniversary Dance.

Bears-Rams Game To Be Highlight Of Highlights

Action film from the Chicago Bears-Los Angeles Rams game will be among the National Pro Highlights on WNBC, Saturday, October 17, Channel 5, at approximately 4:15 p.m. (CDT) (black and white only). The Pro Highlights will follow the live telecast of the Notre Dame-Michigan State game and the Football Scoreboard.

Chicago's Cardinals, making a determined bid for the National Football league's Eastern Division title, also will be seen in action against the Washington Redskins, in a game played in Washington, D.C., the previous weekend.

Other games to be highlighted are: Baltimore-Detroit; New York and Cleveland; Pittsburgh-Philadelphia, and San Francisco-Green Bay.

Dreierism

Alex Dreier, WNBC commentator, says: "Perhaps the reason there is no fool like an old fool is because that, too, takes practice."



Pismo WŁADYSŁAW KUMAN

Związek Klubów Małopolskich ma swe oznaki, które zostały wykonane pięknie i artystycznie. Oznaki te można nosić przy kłacie marynarki. Wszystkie kluby znaki te otrzymały dla swych członków. Piotr Więcek, sekret. fin. ZKM na ostatnim posiedzeniu prosił kluby, aby te drobne opłaty pobrane za te oznaki, przesyłały do kasy naszej organizacji. Wszystkie kluby powinny to uczynić. Przypominamy o tym, aby zamknąć sprawę oznak i kosztów jej dla naszych członków.

Przes Edward Pankowski Był Na Konwencji

Edward Pankowski, prezes Związku Małopolskich był na Konwencji Weteranów Armii Polskiej, która przed kilku tygodniami odbyła się w South Bend, Ind. Podczas obrad złożył on życzenia naszym polskim weteranom, zapewniając ich o współpracy naszej organizacji, jako też pomocy w ramach naszej możliwości dla weteranów i żołnierza polskiego inwalidy.

Wszelkie Reperacje Domu

Każdy dom, aby wyglądał ładnie, od czasu do czasu musi ulec ulepszeniu, reperaturą czy odnowieniu. Tego też wymaga dom ZKM i inne własności ZKM.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu i dyrekcji zdecydowano, że także reperatury i odnowieniu musi dokonać Komitet. Na cele reperatury i konserwacji domu i innych własności ZKM stol Jan Noga, wiceprezes ZKM. Kiedy zachodzi potrzeba reperatury czy też odnowienia czegoś, musi tego dokonać Komitet. Bez pozwolenia Komitetu, gdyby ktoś czegoś dokonał.

Kalendarzyk Posiedzeń

Poniedz., 12 Paźdz.

Tow. Pań Chicago, Gr. 2191 ZNP odbędzie posiedzenie miesięczne w poniedziałek, dnia 12go października, o godz. 7:30 wieczorem, w Domu Związku Polek, 1809 N. Ashland ave., w dolnej sali Severyny Duchalskiej. Obecność wszystkich członków jest bardzo pożądana. — Antonina Walkowicz, prezeska; Eugenia Hubrich, sekret. prot.

Posiedzenie Stow. Pań Pomocy przy Akademii Najw.

Posiedzenie Stow. Pań Pomocy przy Akademii Najw. Rodziny odbędzie się w poniedziałek 12 października o godz. 8ej wieczorem. Zarząd prosi wszystkie członkinie o wzięcie udziału w tym posiedzeniu, gdyż będzie bardzo dużo ważnych spraw do omówienia. Zarząd Stow. Pań najserdeczniej zaprasza członkinie oraz przyjaciół na obiad, który podany będzie w Home Arts Guild, 71 East Lake Ct., w czwartek 15 października, o godz. 6:30 wieczorem. — Leona Mistle, prezeska.

Klub Parafii Jastrzębki Nowej

Klub Parafii Jastrzębki Nowej zawiadamia wszystkich członków, że posiedzenie odbędzie się 12-go października w sali Oskiwieckiego, 1001 N. Wolcott ave. Ponieważ jest to posiedzenie przedostatnie przed zabawą stołeczkową, która się odbędzie dnia 8-go listopada, w sali Weteranów, 1239 N. Wood st., na posiedzeniu będą bilety do rozdania. Prosimy członków o fany na zabawę stołeczkową. — L. Kiełbasa, prezes; Jan Żołądź, sekret.

Niniejszym zawiadamiamy, iż posiedzenie Tow. Miłość Wolności, Grupa 2749 ZNP, odbędzie się w poniedziałek, 12-go października w sali Ironsides Post, 1241 N. Washlenaw ave., o godz. 8-iej wieczorem. Z powodu ważnych spraw wszyscy członkowie i członkinie są proszeni o przybycie. — J. Przybyłowicz, prezes; J. Sosniński, sekret.

Wtorek, 13 Paździer.

Posiedzenie Tow. Promień Wolności, Gr. 1189 ZNP, odbędzie się w wtorek, 13-go października, w sali zwykłych posiedzeń, 2230 S. Whipple ul., o godz. 7:30 wieczorem. Prosimy szan. członkinie o obecność. — Helena Wasilewska, prezeska; Melania Wasilewska, sekret. fin.

Tow. Strzelców Ob. Białego

Tow. Strzelców Ob. Białego Orla, Grupa 2185 ZNP, Oddział 101 L.P. odbędzie posiedzenie w wtorek, 13-go października, w sali PLAV, przy 1113 Milwaukee ave. i Cleaver ul., o godz. 8-iej wieczorem. Uprasza się członków o obecność, bo wiele spraw ważnych dla rozwoju Towarzystwa jest do omówienia. — Henryk Wawron, prezes; Józefa Przywara, sekret.

Wszelkie Papiery Od Własności ZKM Ma Przetrzymania Skarbnik ZKM

Także uchwały zarządu i dyrekcji wszelkie dokumenty odnoszące się do domu i posiadłości Związku Klubów Małopolskich, jako też wszelkie papiery wartościowe, poręczenia i ubezpieczenia w myśl tej uchwały mają się znajdować w posiadaniu skarbnika ZKM. Obecnie skarbnikiem naszej organizacji jest Józef Kukielka. Papiery te on ma mieć w swym posiadaniu. Prócz niego dwie inne jeszcze osoby mają wiedzieć gdzie dokumenty te się znajdują. Uczyniono to dlatego, ponieważ po nagłej śmierci s.p. Jana Zychowicza, B. prezesa naszej organizacji, a później skarbnikiem, nikt nie wiedział, gdzie coś się znajduje i jakie papiery wartościowe ZKM posiada.

Podobny wypadek się powtórzył, gdy Edward Pankowski, prezes ZKM, wyjechał do Polski w odwiedzin. Uchwała dobra, tak powinno się bezwzględnie zastosować do tej uchwały.

Prócz Nowej Elektryczności i Nowe Draperie

W domu i w innych posiadłościach ZKM jest zakładana nowa sieć elektryczna, która tak będzie urządzona, że nawet do niej będzie można dołączyć system ochładzania "air-conditioned". Pozostawiamy w domu ZKM będą także i nowe draperie. Sprawy założenia i kupienia ich do domu ZKM zajmuje się wiceprezesa Zofia Gozy. Dom naszej organizacji więc znów, przez dodanie nowych draperii, będzie wyglądał więcej estetycznie.

Jeszcze z Dnia Małopolan

Podczas sprawozdania z Dnia Polskiego Związku Klubów Małopolskich, który odbył się 16 sierpnia br. w Pilsen Parku, podkreślono fakt, że bardzo dużo młodzieży było na owym Dniu Polskim. Młodzież ta była przeważnie z nowej emigracji i jej też należy się podziękowanie i uznanie, że wysiłki naszej organizacji popiera. Zresztą wiele naszych polonijnych imprez nie udało się i nie cieszyłyby się powodzeniem, gdyby nie nowa emigracja.

Rada Polonii Urządzi Ma Bankiet

Związek Klubów Małopolskich tworzy 32gi Okręg Rady Polonii Amerykańskiej. Z działalności i poczynąń tego okręgu, na czele którego od wielu lat stoi prezes Wojciech Babicz, wynika, że jest on najczynniejszy w Radzie Polonii. Podczas ostatniego posiedzenia w sprawozdaniach przedstawiono, że Rada Polonii z okazji 20-lecia swego istnienia i swej chwalebnej pracy dla naszych rodaków, gdziekolwiekby się znajdowali, uczyniła bardzo wiele, szczególnie dla ludności w Polsce.

Kierownictwo Rady Polonii pragnie moment 20-lecia swego podkreślić i z tej okazji organizuje i urządzi okazały Bankiet.

Delegaci ZKM podczas ostatniego posiedzenia Izby Delegatów przychylnie do tego projektu się odnieśli i przyrzekli w tej sprawie z Radą Polonii współpracować i serdecznie ten wysiłek Rady Polonii poprzeć.

Zabawa Towarzystwa Sekcji Pań Związku Klubów Małopolskich

Podczas swych długich lat pracy pod dzielnym kierownictwem prezesa Barbary Dusik, Sekcja Pań ZKM dokonała dużo. W swej tak bardzo pozytywnej pracy humanitarnej Sekcja Pań nie ustaje. Dalej pracuje i dalej pragnie śpieszyć z pomocą najbardziej potrzebującym. Zwykle przed Bożym Narodzeniem Sekcja Pań ZKM urządzi zabawę towarzyską, do której z której jest przeznaczony na wysiłek podaroków dla żołnierza polskiego inwalidy w Anglii.

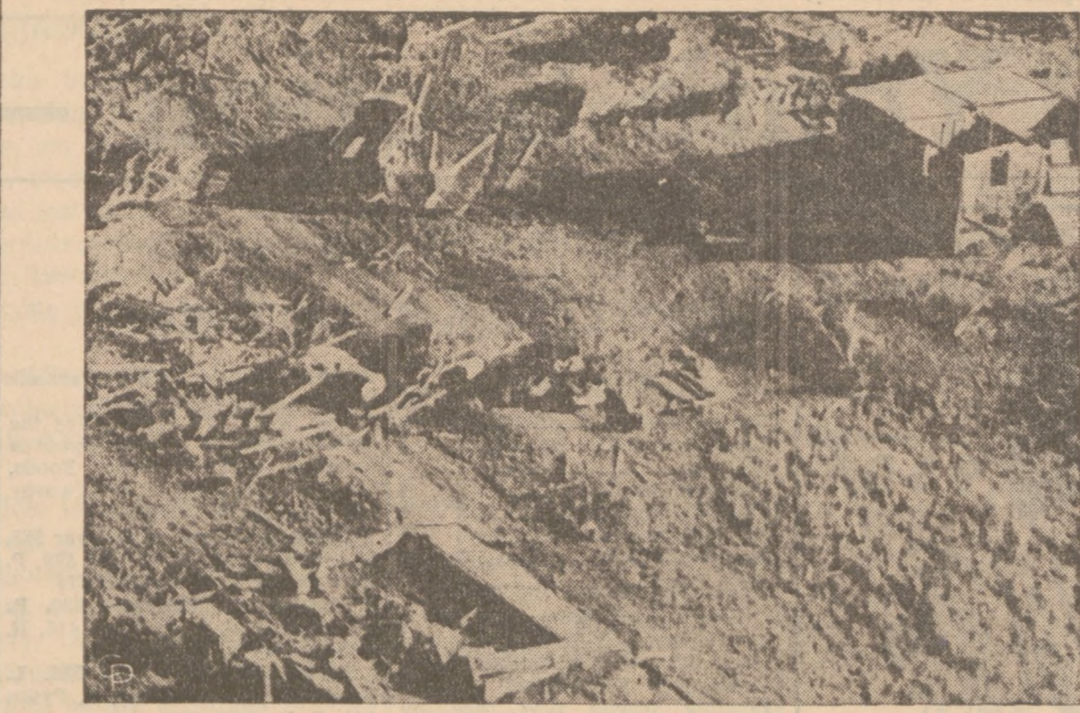
To już prawie stało się tradycją Sekcji Pań ZKM. Obecnie, i w tym roku Sekcja ta urządzi zabawę towarzyską w niedzielę, dnia 11go października. Spodziewać się należy, że była ona pełnym sukcesem.

Przypomnienie

Posiedzenie miesięczne Izby Delegatów Związku Klubów Małopolskich odbędzie się w piątek, 16go października w sali Domu ZKM o godz. 8ej wiecz. Wszyscy delegaci proszeni są o jak najliczniejsze przybycie. Podczas każdego posiedzenia bardzo wiele ważnych spraw jest załatwianych i delegaci przez swój udział w posiedzeniu biorą czynny udział w załatwieniu spraw.

Zostań abonentem "Dziennika Związkowego". Jeśli nim dotychczas nie jesteś.

Zostań abonentem "Dziennika Związkowego". Jeśli nim dotychczas nie jesteś.



TU HURAGAN UŚMIERCIŁ 11 OSÓB. — Oto miejsce, gdzie straszliwy huragan uśmiercił jedenastu osób, uderzwszy połączony w grupę domów w Irvy, w pobliżu Charlottesville, w Wirginii. U dołu z lewej widać pozostałość z domu schody, część zmieczonego zupełnie domu, z prawej w górę — dom bez dachu, który podmuch uniósł, rozbiłając go o grunta w pobliżu.

Kronika z Trójcowa

Ostrzeżenie

Zdarza się tyle razy podczas roku, że docierają do domów naszych parafian rzekomi agenci podejrzani goście, niybto przedstawiający organizacje katolickie i starają się albo sprzedać jakieś pisma religijne lub kolektować intencje mszalne, itd. Jeszcze raz ostrzegamy parafian, aby nie dali się złapać w pułapkę, jeżeli oni nie posiadają autentycznego upoważnienia z kancelarii biskupiej, lub od miejscowego proboszcza, albo od właściwego przełożonego duchownego.

Pragniemy podać do wiadomości, że takie oficjalne upoważnienie posiada Brat Kwentyn Makarewicz, O.F.M., który w tych dniach zbierać będzie prenumerata na czasopismo "Miesięcznik Franciszkański" i "The Franciscan Messenger".

Dzień Wolny Od Nauki

Z racji wolny amerykańskiego Krzysztofa Kolumba, odkrywcę Ameryki, w poniedziałek nie będzie nauki w naszej szkole parafialnej. Dzieci wrócą do szkoły we wtorek rano.

Przyjęcie Do Tow. Dzieci Marii

Młodsze dziewczęta naszej szkoły zostaną uroczystie przyjęte do Tow. Dzieci Marii we wtorek o godzinie 1ej po południu w kościele górnym.

Piękna Uroczystość

Z łona Stow. Połączonych To-

warzystw na Trójcowie wybrany był Komitet Bankietowy, którego zadaniem będzie urządzić wspaniały bankiet na cześć naszego ks. Proboszcza S.F. Lisewskiego, CSC, z okazji jego imienin i dziesięciolecia probostwa na Trójcowie.

Do Komitetu wchodzi: Ks. Kazimierz Czaplicki, c.s.c., moderator; Zofia Nelson, prezeska; Wiktorja Kolman, sekretarka, i Brat Ambroży Nowak, c.s.c., skarbnik. Uroczystość odbędzie się w niedzielę 8go listopada w kafeterii św. Trójcy, o godz. 6 wieczorem punktualnie. — Rezerwacje po \$5 można już teraz sobie zamówić na plebani lub od członków Komitetu.

Serdeczne Gratulacje

W tych dniach szczęśliwie przeżywały rocznicę swych zaślubin małżeńskich: Wiktor i Katarzyna Świątek, 41sz; Hieronim i Helena Zefed, 191q; Józef i Dorota Kwiatkowsy, 4ta. Jubilatów składamy serdeczne gratulacje i szczerze życzenia dalszych pomyślnych lat wspólnie. Ad Multos Annos!

Stow. Pol. Towarzystw Na Trójcowie

Nader ważne posiedzenie ma w poniedziałek wieczorem Stow. Połączonych Towarzystw na Trójcowie. Wszystkie delegatki i wszyscy delegaci towarzyszą, skupiających się przy parafii, o stopniową obecność, albowiem jest szereg ważnych spraw do załatwienia.

Światowy Kongres PSL Na Emigracji Odbędzie się w Paryżu

W Paryżu odbędzie się kilkunasty II Światowy Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego na Emigracji. Reprezentowane były ośrodki P.S.L. ze Stanów Zjednoczonych, Anglii, Belgii, Francji, Holandii, Szwajcarii, Niemiec, Szwecji, Włoch i Afryki. Delegaci z Kanady, Argentyny i Australii, nie mogąc przybyć na Kongres, nadesłali życzenia i wyrazy solidarności.

W Kongresie wzięli udział przedstawiciele rządu francuskiego, przedstawiciele świata politycznego, społecznego i kulturalnego oraz narodów zniewolonych. Pożyczenie serdecznych uchał politycznych i organizacyjnych.

Przesem Stronnictwa został po raz trzeci wybrany Stanisław Mikolajczyk; wiceprezami: Mgr. Franciszek Wilk (Anglia) i Inż. Czesław Raczkowski (St. Zjednoczone); sekretarzem naczelnym wybrano Tadeusza Paula; a skarbnikiem Mgr. Tadeusza Cieplaka. Członkami Naczelnego Komitetu

Wykonawczego wybrano m. in. trzech działaczy z terenu Chicago: Mgr. Bolesława Błogana, Kazimierza Marianowskiego i Feliksa Rembalskiego.

Przewodniczącym Rady Naczelnej P.S.L. wybrano prof. Stanisława Koła z Paryża oraz dokonano wyboru członków Rady Naczelnej, Komisji Rewizyjnej, jak również Głównego Sądu Partyjnego Stronnictwa.

Obrabował 6-ciu Gazeciarzy Pod Groźbą Użycia Noża

Policja ujęła 17-letniego Leona Eady, z pnr. 424 E. 40 ulica, jako podejrzanego o napady i obrabowanie pod groźbą noża 6 gazeciarzy w Śródmieściu. Eady został rozpoznany przez swe ofiary.

Bennie Janik Zabity Podczas Napadu Na Ulicy

Dziś przed południem w kaplicy przy 1718 W. 48-ma ulica został przeprowadzony inkwest w sprawie śmierci 45 letniego Bennie Janika, pnr. 2647 W. 55-ta ulica.

Janik został ciężko ranny w głowę jakimś twardym narzędziem w czasie napadu na niego na ulicy przez kilku wyrostków i wkrótce od tej rany zmarł.

Aresztowanymi w związku z jego śmiercią są: Carl Ochol, lat 18, pnr. 2351 W. 25-ta ulica, Bruce Frisch, lat 17, pnr. 2437 S. Francisco, Louis Jackolin, lat 17, pnr. 2340 W. 24-ta ulica i Jerry Nowak, lat 16, pnr. 2440 California ave.

Policja podaje, że aresztowani młodzieży przez napadami serdeczne gratulacje i szczerze życzenia dalszych pomyślnych lat wspólnie. Ad Multos Annos!

Zaite Paulina z domu Jaworska, zam. przed wojną 644 E. 9th st., New York., poszukiwany przez: Berezański Ludwik, Trzcianka, ul. Fałata 26C, woj. Poznań, Polska.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, s.p.

Elżbieta L. Kawecki (WOJTECKI)

członkini Tow. Polek św. Barbary Nr. 33 ZPRK, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzoną na św. Sakramentach, dnia 9-go października, 1959 roku, o godzinie 9-tej rano, w starszym wieku. Zmieszkiwała pnr. 4237 So. Maplewood Ave.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13-go października, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego p. n. 4254-56 So. Mozart ul., do kościoła ŚŚ Pieciu Br. Pol. i Mecz., a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Franciszek, mąż; Charles Joseph i Jean-Jennie Gonzalez, dzieci; Frances i Pamela Jermolowicz, wnuczki; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Ray Kruse & Son, REpublic 7-0077. (10-13)

Władysława Brooks (Z DOMU WOJCIECHOWSKA)

nagle pożegnała się z tym światem, opatrzoną Św. Sakramentami, dnia 9-go października, 1959 roku, o godzinie 4:15 po południu przeżywszy lat 46. Zmieszkiwała pnr. 1921 So. Scoville, Ave., Berywn.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13-go października o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5704 W. Cermak Rd., Cicero, Ill., do kościoła St. Odilo, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Edward, mąż; Zofia i Józef Wojciechowsy, rodzice; Robert, Walter i Fred, bracia; Dorota i Anselina, bratowe; George England z żoną, teściowie; Virginia, szwagierka; Victoria Ann, Sandy, Frank i Dolores, bratanice i bratanek, wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Classen Funeral Home, Olympic 2-2921

Helena M. Hebda (z domu Kulig)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. Św. Salomei, Tow. Przyszłość Polski, Gr. 1915 Z. N. P.; Sokół Polski, Gn. 378, Klubu Pań p.o. Św. Józefa i Klubu Matek przy par. Św. Salomei, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzoną Św. Sakramentami, dnia 10-go października, 1959 roku, o godzinie 1:45 w nocy, przeżywszy lat 43. Zmieszkiwała pnr. 11738 S. Prairie ul.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13-go października o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 11739 S. Michigan Ave. do kościoła św. Salomei, a stamtąd na cmentarz św. Krzyża na parcelę familijną.

Włosi Uczcili Parada Kolumba a Norwegowie — Leif Ericksona

Jedni Chcieli Wykazać, Że Amerykę Odkrył Krzysztof Kolumb, a Drudzy, Że To Był Leif Erickson

W niedzielę Chicago było świadkiem dwóch obchodów, których celem było — oddanie czci i uznania odkrywcy Ameryki.

Jednak obchód, którego punktem kulminacyjnym była okazała parada na Michigan, avenue, w śródmieściu — urządzony został przez Włochów chicagowskich, za pośrednictwem k o m i tetu działającego pod nazwą — Joint Civic Committee of Italian Americans.

Obchód ten miał na celu podkreślenie, że odkrywca Ameryki był Włoch — Krzysztof Kolumb.

Parada, jak podkreślają obserwatorzy — może nie udowodniła nie więcej, niż znane było i przyjęte ogólnie o Kolumbie i odkrywcy Ameryki, ale wymroziła porządnie tysiące uczestników, jak również i nieco widzów, którzy zdecydowali się stać na zimnym, przesywającym do szpiku koście wiatrząc.

Drugi obchód miał na celu złożenie czci innemu podróżnikowi, mianowicie Leif Eriksonowi, Norwegowi, który — zdaniem Norwegów był pierwszym odkrywcą nowego lądu, albowiem dotarł do brzegów Ameryki Północnej na setki lat przed Kolumbem, bowiem już w roku 492gm.

Ten obchód, urządzony za staraniem norweskiej ligi narodowej w Chicago (Norwegian National League of Chicago) odbył się przez znaczniejszą liczbę uczestników (80 osób wszystkich) pod pomnik Leif Eriksona, w Humboldt Parku.

Podczas programu pod pomnikiem, pani Julia A. Monjen, pierwsza wiceprezesa ligi norweskiej wygłosiła mowę, w której powiedziała, między innymi co następuje:

My, wiemy, że był pierwszym, który istotnie dotarł do brzegów Ameryki, ale aczkolwiek nie wielu o tem wiemy, gdyż Erikson nie deklamował swego odkrycia tak, jak to czynił Kolumb. Nie mamy nie przeciw Kolumbowi. Podkreślamy jednak, że myśmy (Norwegowie) byliśmy tu pierwsi...

Kobiety, Które Pałają, Rodzą Mniejsze Dzieci

London. (UPI) — Kobiety, które pałają papierosy lub tytoń w innej formie, miewają mniejsze dzieci od tych kobiet, które nie pałają — dowodzi dr.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojczym i brat nasz, s.p.

Anna Nowak (z domu Rowak)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. Róża 29, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 9go października 1959 roku, o godzinie 6:20 wieczorem, w podeszłym wieku. Zmieszkiwała pnr. 1815 W. Iowa ul.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1922-24 W. Chicago Ave., o kościoła ŚŚ. Młodzianków a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Rozalia, Stanisław, Józef i Anna, dzieci; Ludwik Przybyło i Daniel Rudnicki, zięciowie; Julia, synowa; Ned, wnuk; Lilian Ebert i Virginia, wnuczki; Diane i Marcia, prawnużki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się A. L. Gazda, Humboldt 6-1230. (10-12)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, s.p.

Władysława Jermolowicz (z domu Djumbakowska)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzoną Św. Sakramentami, dnia 11-go października, 1959 roku, o godzinie 9-tej rano, w starszym wieku. Zmieszkiwała pnr. 5739 S. Bishop Street.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15-go października o godzinie 9-tej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 No. Ashland Ave. do kościoła St. Raphael's, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Marianna, Stefania i Edward, dzieci; Wincenty Zadylak i Józef Zwarko, zięciowie; Genowefa, synowa; wnuki, wnuczki, prawnużki i prawnużki, (rodzina w Polsce), wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Ray Kruse & Son, REpublic 7-0077. (10-13)

Władysława Brooks (Z DOMU WOJCIECHOWSKA)

nagle pożegnała się z tym światem, opatrzoną Św. Sakramentami, dnia 9-go października, 1959 roku, o godzinie 4:15 po południu przeżywszy lat 46. Zmieszkiwała pnr. 1921 So. Scoville, Ave., Berywn.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13-go października o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5704 W. Cermak Rd., Cicero, Ill., do kościoła St. Odilo, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Edward, mąż; Zofia i Józef Wojciechowsy, rodzice; Robert, Walter i Fred, bracia; Dorota i Anselina, bratowe; George England z żoną, teściowie; Virginia, szwagierka; Victoria Ann, Sandy, Frank i Dolores, bratanice i bratanek, wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Classen Funeral Home, Olympic 2-2921

Helena M. Hebda (z domu Kulig)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. Św. Salomei, Tow. Przyszłość Polski, Gr. 1915 Z. N. P.; Sokół Polski, Gn. 378, Klubu Pań p.o. Św. Józefa i Klubu Matek przy par. Św. Salomei, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzoną Św. Sakramentami, dnia 10-go października, 1959 roku, o godzinie 1:45 w nocy, przeżywszy lat 43. Zmieszkiwała pnr. 11738 S. Prairie ul.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13-go października o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 11739 S. Michigan Ave. do kościoła św. Salomei, a stamtąd na cmentarz św. Krzyża na parcelę familijną.

C. R. Lowe w bardzo poważnym brytyjskim piśmie lekarskim "British Medical Journal Lancet". "Spadek wagi niemowląt nie jest wcale trywialny" — pisze dr. Lowe. — "Obserwacja była dokonana w 2,042 kobietach w Birminghamu. Okazało się iż noworodki matek-palacek ważyły przeciętnie 6.93 funtów, gdy dzieci nie palących wykazały przeciętną 7.33 funtów.

Po Zakupno Wartosciowego NAGROBKA Lub POMNIKA Udajcie Sie Do CZARNIKA naprzeciw Cmentarza Zmartwychwstania Jest to jedyna polska firma Przy CMENTARZU Otwarte w Niedziela i Swieta P. O. Box 333 Argo, Ill. Tel. GLOBE 8-4443

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec i babcia nasza, s. p.

Anna Nowak (z domu Rowak)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. Róża 29, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 9go października 1959 roku, o godzinie 6:20 wieczorem, w podeszłym wieku. Zmieszkiwała pnr. 1815 W. Iowa ul.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 13-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1922-24 W. Chicago Ave., o kościoła ŚŚ. Młodzianków a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Rozalia, Stanisław, Józef i Anna, dzieci; Ludwik Przybyło i Daniel Rudnicki, zięciowie; Julia, synowa; Ned, wnuk; Lilian Ebert i Virginia, wnuczki; Diane i Marcia, prawnużki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się A. L. Gazda, Humboldt 6-1230. (10-12)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, s.p.

Władysława Jermolowicz (z domu Djumbakowska)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzoną Św. Sakramentami, dnia 11-go października, 1959 roku, o godzinie 9-tej rano, w starszym wieku. Zmieszkiwała pnr. 5739 S. Bishop Street.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15-go października o godzinie 9-tej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834-38 No. Ashland Ave. do kościoła St. Raphael's, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebnym.

Marianna, Stefania i Edward, dzieci; Wincenty Zadylak i Józef Zwarko, zięciowie; Genowefa, synowa; wnuki, wnuczki, prawnużki i prawnużki, (rodzina w Polsce), wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Ray Kruse & Son, REpublic 7-0077. (10-13)

Władysława Brooks (Z DOMU WOJCIECHOWSKA)

Z Town Of Lake

\$602 Na Organy Do Parafii Skawica, Do Polski — Od Klubu Okręgu Maków Podhalański

Przed kilku miesiącami, na posiedzeniu Okręgu Maków Podhalański nadeszła prośba od Komitetu Parafialnego ze Skawicy w Polsce, aby mu pomógł w zakupieniu nowych organów do swego kościoła. Klub nasz zawsze przychodzi z pomocą, gdzie tylko można, tak też i tym razem z kasy wysygnął \$50.00 na ten cel.

Natychmiast wybrano Komitet, w skład którego weszli: Cz. Radwan, przewodniczący; M. Danczura, sekretarz; J. Sarna, kasjer; K. Matysa i Stefania Szariej oraz cały zarząd Klubu i Komitet zabaw.

Praca rozpoczęła się na dobre, ustalono dzień na zabawę towarzyską, która była sukcesem. Pozytywnie się donoszą na apel Komitetu i prasy, tak że dzięki tym zabiegom zebrano poważną sumę \$602.00 na organy do Skawicy.

Dziś podajemy drugą listę ofiarodawców na organy do Skawicy: A. Kaczmarek \$25; N. Morawska \$15; po \$10 złożyli: A. Sarna, K. Matysa, S. Szariej; po \$5 złożyli: A. Wróbel, R. Styczyńska, M. Smoleń, H. Rabka, J. Antosik, J. Sarna, A. Sarna, S. Gieruga, J. Zajda, S. Groń, W. Migas, M. Wzdźdała \$3; po \$2 złożyli: J. Taskowska, D. Kolano, W. Kardaś, A. Cebula, A. Zawacki, A. Kowalski, po \$1 złożyli: W. Marszałek, M. Marszałek A. Sedlak, A. Gurska, S. Wąglowska.

Jeszcze dużo innych osób złożyło donacje, lecz chcą pozostać anonimowi.

Za ten hojny dar w imieniu Zarządu i Komitetu Klubu Okręgu Maków Podhalański oraz parafii Skawicy składamy staropolskie Bóg Zapieć!

Przebież prof. Skawice, ks. J. Balon przyjechał pokwitowanie na \$400, które już otrzymał, dziękując wszystkim za ten dar. Za wszystkich ofiarodawców ks. J. Balon odprawił Mszę św. prosząc Boga o zdrowie dla donatorów na organy do Skawicy. — S. Gieruga, prezes; M. Binkowski, sekretarz prot.

Posiedzenie Oddz. Pomocniczego Pań Przy Post. Town Of Lake

Oddział Pomocniczy Pań przy Post. Town of Lake Nr. 7, odbędzie miesięczne posiedzenie we wtorek 13-go października w sali zwykłych posiedzeń o 7:30 wiecz. Z powodu, iż są ważne sprawy do załatwienia, prosimy o obecność każdej koleżanki. Będzie obecna Stanowa Prezeska, która odbiera przysięgi od nowego zarządu. — Po posiedzeniu będzie podana kawka z ciastkami. — M. Zajacka, prez.; I. Jaworska, sekr.

46-godzinne Nabożeństwo

W kościele św. Jana Bożego rozpocznie się z dniem 13 października, t.j. we wtorek, 40-godzinne nabożeństwo, które rozpoczynać się będzie o godzinie 7:30 wieczorem. Zakończenie nastąpi 15 października o godzinie 7:30 wieczorem. Na nabożeństwa te zapraszają się wszystkie parafie.

Posiedzenie Tow. Niepodległość

Tow. Niepodległość, Grupa 768 ZNP odbędzie posiedzenie w poniedziałek, 12-go października, w sali Słowackiego, 1700 W. 48ma ul. o godz. 8ej wieczorem. Sprawy ważne do załatwienia. Usłyszymy także sprawozdanie ze Sejmu 33-go ZNP przez Jana Bodnickiego. Dla tego prosimy członków o liczną przybycie. Po posiedzeniu poczęstunek i przekąska. — K. Zarembski, prezes; Jan Molek, sekr. prot.

10-ciolecie Oddziału Gdańsk

No. 50ty Ligii Morskiej w Am. Komitet 10-ciolecia Oddziału Gdańsk No. 50ty zaprasza wszystkich członków Oddziału i gości do wzięcia udziału w uroczystościach, jakie odbędą się w niedzielę, 18-go października, o godz. 10:30 rano w kościele św. Jana Bożego, 52ga i Throop ul. Odprawiona będzie Soleanna Msza święta za dusze sp. naszych członków, oraz z okazji 10-ciolecia Jubileuszu naszego Oddziału Gdańsk. Według możliwości prosimy szan. członków i gości o wystąpienie. Tego samego dnia o godz. 5ej w Columbia Hall, 1700 W. 48th st. odbędzie się bankiet z okazji 10-ciolecia Jubileuszu Oddziału Gdańsk. Na ten bankiet i bal serdecznie was wszystkich zapraszamy. Komitet bankietu zwraca się z prośbą do członków Oddziału, szczególnie do tych członków, którym były wysłane bilety na bankiet przez sekretarza o zrobienie sobie rezerwacji. Rezerwacja się przyjmowane do dnia 15-go października. Prosimy pisać lub telefonicznie na adresy Casimir G. Kaczmarek, 630 N. Racine ave., Chicago 22, Ill. Tel: SE 3-3682, lub Mrs. Leokadia Stefanowski, 3051 W. 60th st., Chicago, Ill. Tel: HE 4-7377.

Ten bankiet jest jedyną imprezą. Jeszcze raz prosimy o zawładnięcie, bo to oszczędzi nam dużo trudności. — Za komitet: Julian Tabisz, prezes; K. G. Kaczmarek, sekretarz.

Posiedzenie Centrali Międzyorz. Na Town Of Lake

Powakacyjne posiedzenie Centrali odbędzie się w piątek, dnia 16-go października, w sali im. Jul. Słowackiego, pnr. 1700 W. 48ma ulica o godz. 8ej wieczorem.

Kalendarz Zebrań Tow. i Grup Przy Gminie 123-ej Zw. Nar. Pol.

Gmina 123-cia Z.N.P.—w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali pod nazwą Rainbow Garden przy 1425 W. 51sza ulica, gdzie właścicielami są Bracia Łączkowscy.

Posiedzenie Klubu Par. Rabka-Zdrój

Klub Par. Rabka-Zdrój odbędzie miesięczne posiedzenie w niedzielę, 25-go października w sali ob. Pyra, 4633 S. Rockwell ul. o godz. 3ej po południu. Sprawy ważne do przeprowadzenia, dlatego prosimy członków o liczną przybycie. Do bro klubu wymaga, ażeby każdy członek wziął udział w posiedzeniach. — Jan Molek, prezes; Julian Tabisz, sekr. prot.

Zabawa Towarzyska Klubu Okr. Maków Podhalański

odbędzie się w niedzielę 29 listopada br. w sali Kościusko pnr. 1758 W. 48th ul. o 3ciej po poł. Serdecznie zaprasza się całą Polonię. Prosimy już sobie zarezerwować tę niedzielę i przybyć na naszą zabawę, gdzie będzie można wygrać wiele pięknych rzeczy.....

Tow. Promień Nadziei, Grupa 1242 Z.N.P.,— w 2-gi czwartek każdego miesiąca o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Łączkowskich, pnr. 1465 W. 51st St.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 Z.N.P.,—w czwartą niedzielę każdego miesiąca o godzinie 1:30 po południu, w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine Ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 Z.N.P.,—w sali Św. Jana Bożego o godzinie 1:30 po południu, w każdej drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Koszytów p. d. Tadeusza Kościuszki, Grupa 1993 Z.N.P.,—w każdą drugą niedzielę miesiąca o godzinie 1:30 po południu w sali Sherman Park.

Tow. Evergreen Park, Grupa 3082 Z.N.P.,—w każdą 2-gą środę miesiąca o godzinie 7:30 wieczorem, pnr. 3515 West 9th St., Evergreen Park, Ill.

Srebrny Jubileusz Istnienia Klubu Kujawiaków

Na południowej stronie miasta Chicago będzie obchodzić Srebrny Jubileusz swego istnienia. Z tej okazji urządzony będzie wspaniały bankiet, który odbędzie się w sobotę, dnia 21-go listopada, o godzinie 7-jej wieczorem, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-sta ulica. Zaś w niedzielę, dnia 22-go listopada, o godzinie 12-jej w południe odbędzie się Soleanna Nabożeństwo w kościele św. Jana Bożego, 52ga i S. Throop ulica. Członkowie oraz goście są proszeni wziąć udział w tym nabożeństwie.

Wielki i Wspaniały Bal z Okazji 39ej Rocznicy Post. Nr. 7

Tow. of Lake PLAV urządzą wielką zabawę taneczną w sobotę 7-go listopada w sali J.Zientek Memorial Home, 5156 S. Ashland ave. Początek o godzinie 8ej wieczorem. Orkiestra Janka Bomby. Komitet i Zarząd zapraszają wszystkich weteranów i członkinie Legionu Pań oraz Szanowną Polonię o przybycie i zabawienie się tak po polsku. Zobaczymy się więc na Balu 7go listopada. — Fr. A. Kozera, komd.; S. Jarosz, wice-komd. i przew.; A. Zajewski, adj.

60-Lecie Gniazda Sokoliki Nr. 100

W niedzielę, 25-go października odbędzie się Bankiet i Bal 60-ciolecia istnienia Gniazda No. 100 w dzielnicy Town of Lake w Chicago. Gniazdo No. 100 jest jedynym z pierwszych założonych żeńskich Gniazd Sokolich.

Jesienny Bal Związku Podhalań

Wielki doroczny Jesienny Bal urządzi Kolo No. 8 im. Andrzeja Galicy przy Zw. Podhalań w sobotę, 31-go października, o godz. 8ej wieczór w Domu Podhalańskim, 3035 W. 51sza ul. i Whipple. Orkiestra Józefa Bulanda. Zabawę urozmaicią pięknym programem dzieci pod dyktando prezesa Kółka Dram. Górali Tatrzzańskich. Br. Mątej i komitet zapraszają wszystkich Podhalań oraz całą Polonię, zapewniając iż każdy zabawi się doskonale. — Za zarząd i kom. balu: J. Pasternak, prezes.

Jesienny Baj Klubu Par. Rabka-Zdrój

Klub Par. Rabka-Zdrój urządza doroczny bal w sobotę, 14-go listopada w sali Rainbow Garden przy 1425 W. 51st st. o godz. 8ej wieczorem. Komitet zabaw z zarządzeniem zapraszają na tę zabawę wszystkich członków, przyjaciół i rodaków z Rabki i okolicy, ażeby przynieść przybyć na ten bal celem zapoznania swoich znajomych z parafii Rabki i okolicy. Komitet zabaw czyni wszystkie niezbędne przygotowania, ażeby przybyłym gościom serdecznie przyjąć i ugościć, a również zabawić się przy dźwiękach orkiestry Polka-Tones. — A. Sutor, przew. zabaw; Jan Molek, prezes.

Środa, 14 Paźdz.

Kwartalne posiedzenie Tow. Tadeusza Kościuszki, Gr. 843 ZNP, odbędzie się w środę, 14-go października, punktualnie o godz. 8-jej wieczorem, w Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Wszyscy członkowie są proszeni o jaskawą przybycie. — S. Wojciechowski, prezes; Jan Górski, sekr. prot.

FALA Z HURAGANU.

— Zdjęcie przedstawia piękna, ale też groźną falę z wybrzeży Miami, na Florydzie, która pochodzi z huraganu Gracie. Fala taka pędzi wiatr o sile 100 mil na godzinę.

PRACA MĘSKA

Mężczyźni Do Pracy

Doświadczonych Woodworkers, Cabinet Assembler, and Finishers, Hands Sanders, Machine Hands. Doskonałe Warunki Pracy. STAŁA PRACA Z DOBRĄ PŁACATĄ. Platne ubezpieczenie, wakacje i wiele innych benefitów. Zgłoście się gotowi do pracy.

CHURCHILL CABINET CO.

2119 Churchill Street (1800 North—2100 West)

WOOD PATTERN MAKER

Top wages for top man Excellent employee benefits Apply at once!

CRIBBEN & SEXTON CO.

700 N. Sacramento Blvd. MASZYNISTÓW

SPRING MAKERS

Pracujcie i Bawcie się w So. California. Potrzebujemy Automacie Colter Set-Up Men

BINDERY TRAINEES

We have opportunities for 2 young trainees, one to learn Bindery work and one in our Sample Card Division. Also experienced people. Both positions offer Full Time work with promotions.

E. W. BREDEMEIER & CO.

1020 W. Adams St. Come in for interview after 9 a. m.

POTRZEBA MĘCZYŹN

Do Ogólnej Fabrycznej Pracy Nie potrzeba doświadczenia. Zgłaszać się w wieku od 18tu i wyżej, praca na trzy zmiany w fabryce papieru. Stała praca na pełny czas i dobra placata oraz inne benefity.

INTERNATIONAL PAPER CO.

PERSONNEL OFFICE 5133 W. 65-ta Ulica

MAINTENANCE MAN

Man to work in Maintenance Machine Shop. Some experience necessary. Salary \$1.90 per hour to start, 5 day week plus overtime. Company benefits. Call Mr. Meyer, CH 3-2133.

Arco Playing Card Co.

1224 W. Van Buren St. Reliable MATERIAL HANDLER Good working conditions. Company benefits. 2nd shift. Steady work. No experience necessary.

HAUSER PRODUCTS

4034 N. Kolmar

COOK

Permanent position for experienced cook 5 day week. Top pay and good location.

HOME RESTAURANT

Call LA 5-9856 2833 N. Lincoln Ave.

DOCK MEN, Liberty Trucking Co., 1401 W. Fulton Street.

PRACA ŻEŃSKA

COIL FINISHERS

Tylko Doświadczonych Dziewcząt Przy Wielokrotnym Zwijaniu, Pulling i Łączeniu Transformer Coils

DZIENNA ZMIANA ORAZ WIECZORNA ZMIANA Od 5 do 10 wiecz. 1725 W. North Ave. Everglade 4-6060

OPERATOREK

Szycia Na Maszynach 18 — 30 Doświadczonych i Niedoświadczonych

C. D. OSBORN GLOVE CO.

2201 W. Wabansia. WAITRESSES Experienced Exclusive Country Club Year-round Good Salary Room and Meals Call Mr. Ackerman Cornelia 7-5566

KSIAZKI

Bóg Moja Miłością

Zbiór Nabożeństw i Pieśni na wszystkie uroczystości Kościelne w roku.

DUŻY Druk, ZŁOCONE BRZEGI

Cena \$2.50 i \$3.00 W płóciennej W oprawie skórzanej

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue Chicago 22, Illinois (Na C. O. D. książek nie wysyłamy)

SMIECH! HUMOR! SATYRA!

"Serdeczna książka w błękitnym kolorze" ... mówią o niej krytycy.

RADIOWE IGRASZKI

MARKA GORDONA Cena \$3 około 300 stron Zamówienia Kierować:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue Chicago 22, Illinois (Na C.O.D. książek nie wysyłamy)

SEKNIK! SENNIK!

Nowoczesny Sennik Persko-Egipski Wyjaśnia ponad 1,000 snów!

Dziennik Związkowy

1201 MILWAUKEE AVE. Chicago 22 Ill. NA C. O. D. KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY

Jeszcze Jest Do Nabycia

KALENDARZ ZWIĄZKOWY Na 1959 Rok

który zawiera pytania i odpowiedzi do Egzaminu Obywatelskiego Cena \$1.50

Zamówienia kierować: Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Avenue Chicago 22, Illinois (Na C.O.D. nie wysyłamy)

KONTRAKTORZY

EDMUND ORLIKOWSKI

KONTRAKTOR-BUDOWNICZY Po Najniższe Ceny Za Pracę Wykonaną Przez Ekspertów, Wolajcie Na Ten Jeden Numer

Newcastle 1-7494

J. IPPOLITO & SONS

Przeróbki — Naprawy Remonty — Przenoszenie Handlowe — Fronty do Składow — Kompletna Obsługa — Wszelkie Podkontrakty — Bezpłatne Kosztorysy i Obsługa Planowania Tel. BR. 8-2708

RYNNE, KOMINY I DACHY

Plaskie i spadziste, zakładanie naprawianie i krycie smołą. KOMINY, budujemy, reperujemy i ługujemy. RYNNY, zakładamy, lub stare naprawiamy, malujemy na zewnątrz. Wewnątrz pokrywamy smołą. Robota gwarantowana i assekurowana. Otwarte codziennie, wieczornami nocami i w niedzi.

ORLIKOWSKI CONSTRUCTION CO.

20% ZNIŻKI WSZELKIEGO RODZAJU PRZEBROBK BRONISŁAW ORLIKOWSKI właściciel

AL. C. ROPA

1618 West 18th Street Chicago 8, Ill. Telefon HAYmarket 1-5500

PETER PANTOS

10401 Sheridan Rd., Kenosha, Wis. MODERN TAVERN & Restaurant, 20 stools, booths and tables. Bottle shoot and fixtures like new. Well established in So. Side location. Good going business. Owner will sacrifice for quick sale, must see to appreciate. Selling due to illness. LA 3-9763.

TAWERNA

— Well established in N-W Location. Oval Bar, 25 stools fully equipped, air cond., small hall in rear and kitchen. Owners will sacrifice for quick sale. Must see to appreciate, selling. Partners disagree. Call SP 2-6868.

POLSKA restauracja

na sprzedaż. 1247 N. Ashland, po więcej informacji tel. Everglade 4-9773.

BAIRD & WARNER

5325 W. Devon NEW Castle 1-9100 3243 SO. KOMENSKY, murowany bungalow, 4 pokojowy, forced air ogrzewany, poddasze, bezmezz, szeroka parcela, wdowa musi sprzedać, jej strata a wasz zysk, dla obejrzenia. Telefonować do 26th Street, Real Estate. Crawford 7-3700.

ROZMAITE

BOILER 6 lat stary, American Standard ze stokerem na 500 funtów do domu 2 lub 3 apartamentowego do sprzedania tanio. Telefonować po 6 pp. Spaulding 2-9605.

RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE 15go października od 9 rano do 5 po poł., Irving Park Methodist Church, Keeler i Grace.

REKOMENDACJE

za dobra usługę wyświadczoną nam przez p. Swohoda, realnościowca, przy 3739 W. 26th Street, w Chicago i przy 6013 W. Cermak Rd., w Cicero. Kupiliśmy dzięki niemu 3 razy ku zupełnemu zadowoleniu.

Contact G. X. Travis

La Porte 2007 Buy Direct From Owner! Only 75 miles from Chicago, near Kankakee, Ill. — Modern 1 1/2 story home — 1 1/2 baths, gas heat, hardwood floors. Garage, \$8,500 cash.

W. J. Schroeder Martinton, Ill.

Phone 21 or come out anytime

★ Domy Poza Chicago

Excellent La Porte Location Ideal for Clothing, Restaurant, Foods, etc. at Good Rental Immediate Possession Completely remodeled, 130' by 20' Store for lease soon. Main Business section, La Porte Indiana. One floor, full finished basement if required.

★ Domy Wynajęcia

NA FRANCISZKOWIE, 4 pokoje do wynajęcia na 1-szym. Polacy mają pierwszeństwo. 4430 W. Cortez.

4 POKOJE w poddaszu 5129 So. Justine. Telefon YArds 7-6954.

3 POKOJE z łazienką, ogrzewanie piecem, \$45 miesięcznie, 2338 W. 24th St. Tel. YArds 7-3175.

help your HEART FUND help your HEART

Policja Odkryła Magazyn Rzeczy Kradzionych Wartości Do \$50,000

Do Tego Odkrycia Doszło Przez Rutynowy Wypadek Kontroli w Ruchu Drogowym

Zwykłe przekroczenie przepisów ruchu drogowego i zatrzymanie wskutek tego samochodu przez policję doprowadziło do odkrycia magazynu rzeczy pochodzących z kradzieży, których wartość jest oceniana na 40 do 50 tysięcy dolarów.

W magazynie tym były futra, biżuteria i likiery.

Policja doszła do tego magazynu, gdy zatrzymała auto przy 3400 Glenlake Ave. z tego powodu, że nie miało ono światła nad tablicą licencyjną.

W aucie tym znaleziono mnóstwo kluczy wszelkiego rodzaju i narzędzi potrzebnych do włamań.

W skutek tego aresztowano kierowcę i 2-ch pasażerów tego auta w osobach: Raymond Karapazic, pnr. 2608 Foster Ave., Michaele Calabrese, pnr. 1461 Ohio ul. i John Prate, pnr. 537 Ogden Ave.

Magazyn z futrami, biżuterią i wódkami, pochodzącymi z kradzieży znaleziono w mieszkaniu Karapazica, gdzie też policja aresztowała jego 22-letnią żonę. Kapitana policji Herbert Burns ze stacji Albany oświadczył, że klucze znalezione w samochodzie Karapazica były zdolne do

otworzenia po prostu każdego zamkniętego samochodu na terenie Chicago. Wśród tego mnóstwa kluczy były też takie, które są w stanie otwierać i unieruchamiać systemy alarmowe w składkach i kasach ogniowych.

Wśród biżuterii znajdującej się w mieszkaniu Karapazica znaleziono stary zegarek, na którym było wyryte nazwisko Schiltz.

Policja poszukała tego nazwiska w książce telefonicznej i doszła do porozumienia z Johnem Schiltzem, pnr. 6045 Maplewood, który stwierdził, że zegarek jest jego własnością i zginął mu przed miesiącem w czasie włamania do jego mieszkania.

Również policja znalazła list ojca żony Karapazica, pisany z więzienia federalnego w Leavenworth, Kan., w którym jest pytanie, co obecnie porabia jego zięć Karapazic. Po tym pytaniu jest takie twierdzenie: "Założyłbym się, że on śpi przez cały dzień, a pracuje przez całą noc."

To przypuszczenie było prawdziwe, bo magazyn kosztowności znaleziony w mieszkaniu Karapazica był dowodem, że istotnie pracował on przez całe noce.

Nauczyciele Chicago Zarabiają Najlepiej

Chicagojscy nauczyciele rozpoczynający pracę zawodową zarabiają lepiej aniżeli nauczyciele w jakimkolwiek innym dużym mieście w USA. Ostatnio przynajmniej podwyżka \$500 rocznie spowodowała iż zarabiają oni o \$250 więcej niż gdzie indziej. Początkujący nauczyciele z magisterium zarabiają co najmniej \$5,000 rocznie, a nauczyciele z dyplomem, maksimum \$9,750.

Zbiórka Uliczna Na Pomoc Dzieciom

Dnia 20 października zostanie przeprowadzona na ulicach Chicago jedna z 5-ciu dozwolonych zbiórek na pomoc dzieciom.

Zbiórki przeprowadzą kwatery Chicago Children's Benefit League, która wspomaga zebraniem funduszami 50 instytucji dobroczynnych dla dzieci, jak świetlice dzielnicowe, żłobki, ochronki, szpitale, kliniki, szkoły, obozy, pomoce dla umiarkowanych dzieci i agencje społecznej w adopcji. Z pomocy tej korzysta około 195,000 dzieci.

Pierwszy Powiew Zimy w Chicago

Niezwykle silne i zimne wiatry, jakie wiały przez cały dzień w niedzielę z północnego zachodu, od strony gór skalistych, gdzie spadły w szerszym tygodniu obfite śniegi — nawiąły do miasta tyle zimnego powietrza, iż ludzie na przedzie musieli wyciągać zarkutki, palta a nawet futerka.

W nocy z niedzieli na poniedziałek temperatura spadła do 35-ciu stopni w mieście, a na przedmieściach zachodnich i północnych obniżyła się prawie do punktu marznięcia.

Biuro meteorologiczne notowało w ciągu dnia w niedzielę wiatry o przeciętnej szybkości 39 mil na godzinę, wznoszące się w pewnych momentach do 48 mil na godzinę.

Na dzisiaj zapowiedziane zostało lekkie ocieplenie o temperaturze powyżej 50 stopni. Jutro też ma być nieco cieplej.

Ujęto Groźnego Zbóję Po 30-Godz. Polowaniu Na Niego w Jerseyville

Przyznał Się On Po Ujęciu Do 3-ch Napadów Rabunkowych i Morderstw

Zorganizowany w ubiegły piątek pościg w całej okolicy Jerseyville za człowiekiem, który w południowej części Illinois pozostawił ślady po sobie w postaci kuli i osób zabitych, zostały uwiecznione powodzeniem i groźny zbieg został przez policję ujęty.

W polowaniu za nim wzięło udział 150 policjantów, psy policyjne i helikoptery.

Polowanie na niego trwało bez przerwy przez 30 godzin i w sobotę groźny zbieg był w ręku policji. Ujętym został 21-letni James Palmer ze St. Louis.

Przyznał się on do napadów rabunkowych, gwałtów seksualnych i zamordowania 3-ch osób.

Palmer został zaraz po ujęciu zabrany do więzienia w Jersey, gdzie przyznał się do zamordowania w dniu 15-go września pani Hazel Riley, 22-letniej kelnerki w restauracji w Wood River. Następnie Palmer przyznał się do zamordowania Thomasa L. Nelsona w Louis County, którymu zrabował sumę \$100.

W końcu Palmer przyznał się też do zamordowania w



CHRUSZCZOW W PITTSBURGHU. — U góry Chruszczow podczas przejazdu w Pittsburghu, żartując, chce ukryć w swym kapeluszu paczkę z serwetkami. Na dole Chruszczow przejeżdża w otwartym samochodzie przez ulicę Pittsburgha obok stalowni dotkniętej strajkiem.

Nowa Podwyżka Kosztów Jazdy Autobusami Zagroza Miastu

Kompania Dowodzi, Ze Podwyżka Zarobków Robotników Transportacyjnych o 16 Centów Na Godzinę — Spowoduje Podwyżkę Kosztów Transportacji Do 28 Centów Za Przejazd

Chicagoaska kompania transportacyjna (Chicago Transit Authority CTA) dała do zrozumienia, iż nie może zgodzić się na podwyżkę płac konduktorom omnibusów i innym robotnikom zatrudnionym w systemie transportacyjnym, — przy obecnych dochodach CTA

i że wobec tego będzie zmuszona podnieść cenę jazdy autobusami i koleją podziemną oraz górą z 25-ciu do 28-miu centów za przejazd.

Jak już wiadomo z raportów ogłoszonych przez kompanię transportacyjną przed kilku dniami, robotnicy transportacyjni zorganizowali w unię pod nazwą — Amalgamated Association of Electric Street Railway and Motor Coach Employees, zażądali podwyżki płac zasadniczych w sumie 16 centów na godzinę. Prócz tego domagają się oni:

- dłuższych wakacji, podwyżki asekuracji opłacanej obecnie przez spółkę transportacyjną i podwyżki beneficjów chorob.
- Kompania twierdzi, że przyjęcie tych warunków kosztowałoby dodatkowe \$15,000,000 (milionów) dolarów rocznie, na co — jak twierdzi prezes CTA, Virgil E. Gunlock, spółka przy obecnych dochodach spółki zgodzić się nie może — bez odpowiedniej podwyżki kosztów jazdy.

Gunlock przypomina równocześnie, iż obecnie członkowie unii robotników transportacyjnych za 8 godzin tygodniowej pracy włączając w całość zarobków różne benefisy opłacane przez kompanię, takie jak fundusz pensyjny, asekuracja na życie i od wypadku, zabezpieczenie szpitalne oraz darmowa transportacja) — zarabiają przeciętnie \$29.17 dziennie.

Spółka transportacyjna proponuje zamrożenie obecnych zarobków na jeden rok.

Liczba robotników zatrudnionych obecnie przez CTA wynosi — jak wykazuje raport spółki — 13,600 ludzi.

Nielegalna Sprzedaż Papierosów Przez Marynarzy Polskich

London. — (DP). — Polskie statki rybackie, których baza znajduje się w Sunderland (port w hrabstwie Durham), uważane są przez osoby znajdujące się w dokach jako "pływające sklepy tytoniowe," które powodują znaczne zmniejszenie obrotów w lokalnych sklepach z wyrobami tytoniowymi.

W tym sensie wypowiedział się przedstawiciel brytyjskich władz skarbowych na rozprawie sądowej w Sunderland.

Dwóch mężczyzn oskarżonych zostało o uchylenie się od zapłacenia cła za 13,000 papierosów, które kupili od załóg polskich statków rybackich. Obaj przyznali się do winy i skazani zostali po £50 grzywny.

Papierosy te znaleziono u oskarżonych, gdy wychodzili z doków.

Adwokat oskarżonych oświadczył, że wyroczenie jakiego dopuścił się oskarżeni nie było jednostronne, ponieważ marynarze proponują papierosy, co stwarza pokusę dla pracowników w dokach.

Kradzież Monet Wartości \$19,000

Kolekcjoner starych monet James Buford ze St. Louis, zgłosił policji, że z jego auta, zaparkowanego przy ulicy Dearborn, w Śródmieściu, skradziono całą kolekcję monet pochodzących od 1793 do 1940 roku oraz ubranie męskie i aparat fotograficzny. Wartość szkody Buford podał na \$19,000.

Lotnisko O'Hare Będzie Przygotowane Dla Ruchu Samolotów Odrzutowych

Koszta Budowy Pola Startowego Będą Wynosiły Około \$2 Miliony

Firma S. J. Groves ze Springfield, Ill. otrzymała od miasta Chicago kontrakt na przygotowanie pola startowego dla ruchu pasażerskich samolotów odrzutowych. Wybudowane będzie najdłuższe na świecie pole startowe. Będzie ono oddane do użytku już 15 grudnia.

Ma ono być przedłużeniem istniejącego pola startowego na lotnisku O'Hare do 11,700 stóp. Pospiech w budowie został nakazany przez William E. Downers, komisarza cywilnej awiacji, ponieważ wprowadzone ostatnio przez firmy amerykańskie i europejskie dzetowce pasażerskie nie mogły by lądować na O'Hare.

Największe typy samolotów dochodzące do 315,000 funtów wagi wymagają specjalnie długich pól startowych, których nie miało międzynarodowe lotnisko w Chicago. Nie chcąc pozostać w tyle, Chicago musi spieszyć się z wykończeniem nowego pola startowego.

Przedłużenie istniejącego pola startowego będzie kosztować około \$2 miliony. Kontrakt opiewa jednak na \$4,427,292, ponieważ obok pola startowego będzie wybudowana droga dojazdowa, system kanalizacyjny i zainstalowane oświetlenie.

Rząd federalny dał na ten cel \$1,485,000, rząd stanowy \$1,400,000. Resztę będzie musiało pokryć Chicago.

Żywy Magazyn Odry Zapoczątkował Obchody Rocznic Słowackiego

Felietony, Śpiew i Fragment Dramatu Maria Stuart Złożyły Się Na Program

Dobrze się chyba dzieje, że żadna polska rocznica historyczna, czy kulturalna nie jest premilczana i zapomniana w Naszym Wietrznym Grodzie, który pretenduje przecież do miana stolicy Polonii Amerykańskiej. — Organizowane na większą, lub mniejszą skalę obchody i manifestacje polskie są symbolicznym mostem, łączącym nas poprzez Atlantyk z narodem polskim.

Dlatego 150-ta rocznica urodzin Słowackiego jest obchodzona nie tylko w Polsce, ale także i w Chicago. Serię imprez z okazji tej rocznicy zapoczątkował Oddział Odry Polskiego Związku Ziemi Zachodnich, pierwszym powakacyjnym wydaniem swego żywego Ilustrowanego Magazynu, poświęconego Wieszcziowi. Program

Na program złożyły się felietony, śpiew, oraz fragment dramatu Maria Stuart. Prezes Odry i redaktor żywego Magazynu, S. Krzywicki mówili interesująco o kobietach w życiu Słowackiego. Krystyna Kibish Ożarowska odczytała felieton p.t. Słowacki we Wrocławiu, — przedstawiając dwukrotny pobyt Wieszcza w tym mieście, po raz pierwszy, gdy opuścił Kraj i wyjeżdżał na zachód i po raz drugi, na kilka miesięcy przed śmiercią, gdy po raz ostatni widział się z matką. Stanisław Palczewski mówił o renesansie kultury polskiej na Ziemiach Zachodnich, przeprowadzając tezę że ziemia ta są dziś największym ośrodkiem i ogniskiem kulturalnym, niż były za czasów niemieckich.

Brak Sali Odpowiedniej Stefan Wicik odśpiewał pieśń Karłowicza "Skąd pierwsze gwiazdy" tekst Słowackiego, a w fragmencie aktu 4-go dramatu Słowackiego — "Maria Stuart" — wystąpili S. Krzywicki w roli błażna królewskiego, Nicka; Marta Sternalówna w roli królowej Szkocji, Marii Stuart i Stefan Wicik w roli króla Henryka.

Całość programu była dobrze pomyślana i dobrze wykonana. Niestety nie mamy na Polonii sali odpowiedniej na tego rodzaju imprezy. Sala Sokolnia, w której odbył się piątkowy Magazyn Odry nie daje potrzebnej otoczenia i oprawy dla tego rodzaju imprez.

Tajemnica Zamordowania Amelii Zelko Przed 2-ma Lata Wyjaśniona

Dziennikarka z Joliet Została Porwana i Zamordowana Przez Dwóch Zbójów Wynajętych Do Tego Przez Syndykat Kryminalny

Głośna była swego czasu sprawa, gdy dziennikarka z Joliet panna Amelia Zelko została w dniu 25 września 1957 roku porwana z przed frontu swego domu przy 413 Buell Str., Joliet, i potem wszelki ślad po niej zaginął.

Obecnie doradca i główny inwestytor Senackiego Komitetu do walki z rakietarstwem — Robert F. Kennedy — ujawnił w liście do gubernatora, że Amelia Zelko została porwana i zamordowana z nakazu syndykatu kryminalnego.

Przyznał się do tego notoryczny kryminalista James V. Rini, wykonawca wyroków śmierci z nakazu syndykatu kryminalnego, który do likwidacji Amelii Zelko także został wynajęty.

Syndykat kryminalny postanowił zgładzić Zelko za to, że na łamach miejscowego tygodnika zwalczała rakietarzy i gangsterów w Joliet.

Rini, odsiadujący karę 10 do 14 lat więzienia, znajdował się w czasie zniknięcia Zelko na wolności i "pracował" dla syndykatu kryminalnego.

Zeznał on, że został wynajęty przez Eddie Vogel, byłego "bossa" syndykatu kryminalnego w południowej części pow. Cook i północnym Indianą do zlikwidowania Zelko. W towarzystwie dwóch innych gangsterów zmusili oni Zelko do wejścia do ich samochodu i w odległości około 5 mil od Joliet jeden z gangsterów siedzących obok niej na tylnym siedzeniu sa-

mochodu zamordował ją jednym strzałem w głowę. Zwiłki jej wyrzucili oni później w pobliżu farmy i zagrzebali w dole z wapnem.

Agenci federalni w towarzystwie Rini przeszukali okolicę, ale nie natrafili nigdzie na zwłoki Zelko. Również inne szczegóły zeznał Rini budzą wątpliwości. Podał on na przykład, że jednym z uczestników porwania i morderstwa był Frank Mustari, który został zamordowany 3 miesiące przed zniknięciem Zelko. Mimo tych sprzeczności, władze stanowe prowadzą dochodzenia.

Skuteczny Program Leczenia Pijaków

Departament Pomocy Publicznej powiatu Cook raportuje, że jego program opieki i leczenia alkoholików został uwieczniony powodzeniem.

Program polegał na współpracy z Salvation Army. Alkoholików odsyłano do Harbor Light przy 654 W. Madison, gdzie personel Salvation Army stosuje wobec nich specjalny sposób leczenia z nalogu.

Ze 105 alkoholików oddanych do tego ośrodka przed 5 miesiącami 84 wyszło już z niego jako zupełnie wyleczeni z nalogu, 5 jest nadal w leczeniu, a 14-tu zaniechano leczenia, jako już niewyleczalnych.

Przeciętny okres leczenia wynosi 15 dni. Dienne koszty leczenia z utrzymaniem wynoszą \$21.45.



TRĄBA POWIETRZNA W PORT ARTHUR. — W rejonie miasta Port Arthur, w Teksas, pojawiały się w pewnych odstępach czasu estery trąby powietrzne.—widok jednej z nich jest na zdjęciu. Na szczęście,—żadna z nich nie opuszcza się niżej niż na około 400 stóp od ziemi,—skąd wódec tego ona nie wyrządza.

Pani Pandit Twierdzi, Że Indie Nie Pozwolą Chinom Na Naruszenie Granic

Opowiedziała Się Też Za Koniecznością Przyjęcia Czerwonych Chin Do Narodów Zjed.

Siostra Premiera Indii Jawaharłala Nehru oświadczyła onegdaj na konferencji prasowej w Chicago, że Indie nie pozwolą czerwonym Chinom na przekroczenie północnej granicy Indii i zabór żądanych terytoriów.

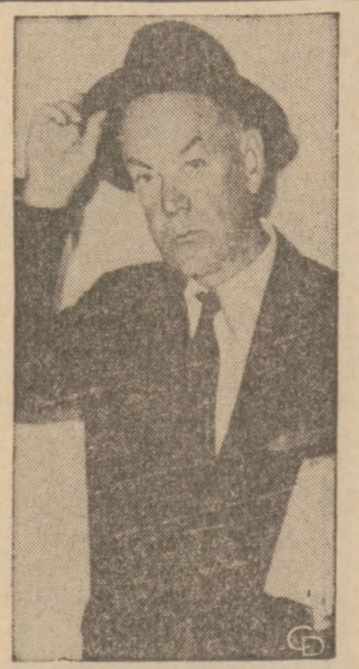
Pani Vidżaja Lakszmi Pandit jest ambasadorem Indii w Londynie. Oświadczyła ona, że zgadza się z podobnym oświadczeniem jej brata premiera Nehru, ale nie mogła dziennikarzom wyjaśnić, jakie kroki Indie podejmą, aby przeciwstawić się Chinom w ich ewentualnym zamiarze przekroczenia granicy Indii.

Oświadczyła ona dalej, że stanowisko premiera Nehru, aby czerwone Chiny zostały

przyjęte za członka Narodów Zjedn., nie zostało wcale wywołane żądaniem Chin, aby Indie odstąpiły Chinom 40,000 mil kwadratowych ich terytorium.

Pani Pandit powiedziała filozoficznie, że pogwałcenie zasad przez jednego, nie daje innym prawa do robiaenia tego samego.

Skuteczne i pozytywne układy na Narodach Zjedn., o takim znaczeniu jak powszechne rozbrojenie, czy też zakaz rozwoju broni nuklearnej, nie mogą być przeprowadzone i wprowadzone w życie, dopóki 600 milionowy naród chiński będzie poza Narodami Zjedn., powiedziała pani Pandit.



CZY POMOCNIK CHRUSZCZOWA. — Arnold Johnson z Nowego Yorku opuszcza właśnie biuro Kongresowego Komitetu Anty-Amerykańskiej Działalności, gdzie był przesłuchany, czy w czasie obecnej tury nie udzielił Nikicie Chruszczowowi informacji o wielkich miastach amer. Johnson odmówił odpowiedzi na takie pytanie, kryjąc się za 5-tą Poprawką, dał swe 4 motory zamontowane w skrzydłach.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

UWAGA:

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....